www.passa.waw.pl passa@passa.waw.pl

WYCHODZI OD 2000 ROKU

PASSA

ISSN 1640–405X

TYGODNIK SĄSIADÓW

URSYNÓW • MOKOTÓW • WILANÓW • LESZNOWOLA • PIASECZNO • KONSTANCIN - JEZIORNA

9 maja 2013 czasopismo bezpłatne Nr 17 (657)

www.passa.waw.pl

KREDYTY Chwilówki Uwaga!

SZYBKA GOTÓWKA

NA WYCIĄGNIĘCIE RĘKI!

Chwilówka w 15 minut 1.000zł

Pożyczka w 24 godziny 2.000zł

Kredyt nawet na 150 rat 200.000zł

ul. Puławska 71
tel. 22 880 00 08, 784 372 656
www.kredyt-chwilowka.pl

FRYZJER
najtaniej na Ursynowie !!!

PROMOCJE
Poniedziałki – strzyżenie męskie tylko 17 zł
Wtorki, środy, czwartki – strzyżenie i modelowanie Pań 32 zł
Farba od 70 zł Trwała od 70 zł

TYLKO W MAJU
Manicure 30 zł
Pedicure 60 zł

Kontakt:
22-226-81-20
514-288-989
Metro Imielin
ul. Szczuki 2/60

Godziny otwarcia:
pn.-pt. - 9:30 - 20:00
sobota - 9:00 - 15:00
ZAPRASZAMY

ULTHERAPY
BEZOPERACYJNY ULTRADŹWIĘKOWY LIFTING NIE TYLKO TWARZY
lek. JERZY L. WYGOWSKI
specjalista II-st. chorób wewnętrznych
tel.: 501-131-702; 730-730-396
drjlwygowski@gmail.com
www.ultherapy.com.pl
urgent FIRST AID P.S.P.L.

KONKURS WIEDZY O EUROWIZJI
pytanie tygodnia
str. 15

Górą koń Engela

Wyścigi na Służewcu już w pełnym rozruchu Czyt. str. 13

Będzie ustawowy smród?

Czyt. str. 2 i 6

Soćkowie znowu pany

Czyt. str. 11

Il spadł 26 lat temu...

Czyt. str. 4

Jeśli chcesz, by nauka w szkole średniej była dla ciebie przywilejem i przyjemnością nie obowiązkiem – zostań naszym uczniem!
Zapraszamy do
I Liceum Ogólnokształcącego w Konstancinie Jeziornie ul. Mirkowska 39.

Do wyboru klasy o ukierunkowaniu:
- **moda wizaż i stylizacja oraz modeling**
- **humanistycznym**
- **turystycznym**

z językiem angielskim i drugim językiem do wyboru (hiszpański lub niemiecki) oraz dwoma przedmiotami rozszerzonymi do wyboru (biologia, geografia, historia, WOS) Zapewniamy godne warunki rozwoju wszystkim uczniom uwzględniające indywidualne potrzeby, zdolności i oczekiwania w przyjaznej atmosferze.

Zadzwoń do nas!
Tel. 22 756 42 81, 606 888 311
www. zskj.pl, www.liceummodelingu.pl

URSYNOWSKIE CENTRUM SPORTU I REKREACJI UCSiR

Dyrektor Ursynowskiego Centrum Sportu i Rekreacji w Warszawie

informuje,

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie hali widowiskowo-sportowej Arena Ursynów przy ul. Pileckiego 122 w Warszawie oraz na stronie internetowej www.ucsir.pl został opublikowany wykaz lokali oraz wykaz gruntów przeznaczonych do dzierżawy.

STOMATOLOGIA
- stomatologia zachowawcza dorośli i dzieci
- protetyka
- ortodoncja
- chirurgia - implanty
- protezy natychmiastowe
- ekspresowe naprawy protez
- leczenie kanałowe pod mikroskopem

KAL-DENT

PEŁNY ZAKRES
ul. Miklaszewskiego 9 ✆ (22) 641 22 77, ✆ (22) 446 55 91
ul. Pileckiego 132 ✆ (22) 894 58 68
• RTG
www.kaldent.pl
UMOWA z NFZ
PROTETYKA ORTODONCJA na NFZ LECZENIE
pon.-pt. 9-19, sob. 9-13
KARTA STAŁEGO PACJENTA - BONIFIKATY

Bitwa o śmietnik

Przecież to bezużyteczny śmieć – mawiało się u nas do niedawna z pogardą, chcąc tym sposobem całkowicie zdezawuować jakiś przedmiot albo rozwiązanie koncepcyjne. Dziś sytuacja radykalnie się zmieniła, bowiem nowa ustawa o gospodarce odpadami sprawia, iż cały naród żyje głównie jedną myślą: śmieci a sprawa polska. Tak jak w XIX wieku Józef Ignacy Kraszewski poruszył umysły Polaków swymi 232 powieściami, tak teraz podobny efekt został osiągnięty przez profesora Politechniki Warszawskiej Andrzeja Kraszewskiego, inicjatora ustawy o utrzymaniu porządku i czystości w gminach, zwanej potocznie ustawą śmieciową. Profesorowi zależało na powstrzymaniu niecnego procederu zaśmiecania lasów, do których wielu niechlujów wywoziło domowe odpady, czyniąc nam wstyd przed całą Europą. Stąd ustawa nałożyła obowiązek odbioru owych odpadów przez gminy, które są właśnie w trakcie wyłaniania przedsiębiorców, mających się zająć owym odbiorem. Jednocześnie nakłania się obywateli do segregowania śmieciowego dobytku, różnicując odpowiednio ceny za jego wywóz. W sumie rodzi to na obecnym etapie nieprawdopodobnie dużo organizacyjnych komplikacji. I wszystko wskazuje na to, że gdy minie sakramentalny termin 1 lipca (praktyczne wdrożenie ustawy), większość gmin będzie tak samo gotowa do realizowania jej przepisów jak lotnisko w Modlinie w obliczu piłkarskich mistrzostw Europy. Tylko że tym razem trzeba będzie długo poprawiać nie tylko fuszerkę przy pasie startowym.

Niektóre gminy obliczyły koszt odbioru masy odpadów w zależności od powierzchni mieszkania, inne – proporcjonalnie do liczby mieszkańców względnie stopnia zużycia wody, a nie brak również rozwiązań mieszanych. Generalnie biorąc wszelako, wszyscy będziemy teraz płacić za odśmiecanie naszych posesji zdecydowanie drożej. W gminie Warszawa mieszkańcy bloków segregujący odpady zapłacą od 19,50 do 56 złotych miesięcznie, niesegregujący zaś od 27,30 do 78,40 zł. Właściciele domków – odpowiednio 89 albo 124,60 zł.

W skali kraju śmieciozbyt będzie wyraźnie droższy bodaj tylko w Krakowie, co przy znanym skąpstwie krakusów wydaje się okrutnym żartem historii. Taniej ma być natomiast w Gdańsku, gdzie władza woli nie igrać z mieszkańcami, bo w razie czego ruszą na barykady jak w 1970 albo 10 lat później. W gminie Konstancin-Jeziorna mieszkańcy bloków zapłacą po 10 złotych od osoby (przy segregowaniu śmieci) i 15 zł przy niesegregowaniu. W Piasecznie – 9 i 18 zł, na podstawie liczby osób mieszkających pod jednym dachem. Piaseczno ustaliło wysokość opłat, zapoznawszy się najpierw z ofertami firm gotowych do odbierania śmieci, co było chyba racjonalnym krokiem.

Twórcy ustawy zakładali, że opłaty muszą być większe niż dotychczas, ponieważ obywatele mają być teraz obciążeni nie tylko kosztami samego wywozu, ale także utylizacji. Sprawiedliwy podział opłat jest jednak sprawą niesłychanie trudną, więc nic dziwnego, że wszędzie rodzą się protesty. Największy – w Warszawie, gdzie stołeczna wspólnota samorządowa żąda nawet przeprowadzenia referendum.

A system opłat budzi coraz więcej wątpliwości. Ci, którzy prowadzą przydomową działalność gospodarczą, obawiają się obciążenia dodatkowymi kosztami, bo z mocy prawa muszą zainstalować osobny pojemnik na odpady firmowe. Samorządy gminne będą musiały się zastanawiać, czy prowadzone w domu biuro rachunkowe, architektoniczne albo firma komputerowa produkują dodatkowe śmieci – jak na przykład warsztat szewski, czy nie. Ciekawe, jak zostanie potraktowane przydomowe studio nagrań albo na przykład agencja towarzyska, zmuszona do usuwania dużej ilości zużytych prezerwatyw... A co będzie z kościołami? O wysokości opłaty przesądzi powierzchnia świątyni, liczba personelu duchownego, powierzchnia plebanii, czy może liczba wiernych uczęszczających na msze?

W małych miejscowościach podwarszawskich, gdzie dominuje zabudowa jednorodzinna, istnieje obawa, że gminny wywóz śmieci będzie zbyt rzadki w porównaniu z tym, co jest teraz (każdy zamawia określoną przez siebie częstotliwość opróżniania pojemników). W efekcie na posesjach może powstawać smród, zwłaszcza w gorące letnie dni. „Gazeta Piaseczyńska" już teraz uprzedza, iż taki problem będzie miała na przykład wspólnota mieszkaniowa Meander (480 lokali, 1100 osób), bo zamiast dotychczasowego odbierani śmieci 4-5 razy w tygodniu, będzie to ponoć czynione tylko dwa razy na tydzień.

Media centralne i lokalne straszą, że ta i owa miejscowość przekształci się wkrótce w Neapol, zarzucony górą śmieci. W związku z tym stopniowo narasta psychoza i ludzie zamiast zająć się planowaniem wypoczynku wakacyjnego, czekają sądnego dnia 1 lipca, jakby właśnie wtedy miał nastać w całym kraju stan wojenny. Co gorsza, na stronach internetowych gmin ważne informacje w sprawie nowych regulacji śmieciowych nie są właściwe eksponowane, lecz pochowane w głębi biuletynów informacyjnych. Tymczasem wypadałoby już od dawna alarmować mieszkańców, że poszczególne domostwa mają do 30 maja składać deklaracje co do liczby osób żyjących pod jednym dachem. Oczywiście, w Warszawie suma tych deklaracji będzie wysoce myląca, bowiem mieszkający kątem ogrom przyjezdnych i tak nie zostanie wykazany.

Najgorsze zaś, że w zdecydowanej większości gmin w całym kraju (również w gminie Warszawa) opóźnia się proces wyłaniania firm, które zostaną upoważnione do odbioru śmieci. Czy znowu wybór najtańszych ofert nie skończy się katastrofą, jak to było z autostradami? Na domiar złego, przepisy przetargowe są tak skonstruowane, że różne protesty i odwołania mogą przeciągać całą operację w nieskończoność. A śmieci przecież nie mogą czekać jak przestrzegający prawa urzędnicy, aż się obwarowana ustawą procedura zakończy.

Jedno tylko nie ulega wątpliwości: po 1 lipca 2013 rynek odpadów zostanie zdominowany przez wielkich przedsiębiorców. A zniknie z niego chociażby mała inwalidzka firma, która odbiera odpady z małych osiedli domków jednorodzinnych na Ursynowie, inkasując po 40 złotych od posesji przy założeniu, że własnymi siłami dokonuje selekcji odpadów (od dwóch lat). Gdyby mieszkańcy chcieli je selekcjonować przed wrzuceniem do pojemników, to nie tylko nie musieliby w ogóle płacić za całą usługę, lecz sami otrzymywaliby od inwalidów... honorarium za oddawanie śmieci, stanowiących wartościowy towar. Nowa ustawa jednakże zablokuje ten racjonalny układ. Śmieciom to obojętne, ale inwalidów żal...

PASSMITA

RYS. PETRO/AUGUST

SZKOŁA TENISA **Tie Break**

na podstawie umowy z Urzędem Dzielnicy Warszawa Ursynów organizuje zawody sportowe dla dzieci z klas 0, 1, 2, 3. Impreza kierowana jest do wszystkich dzieci. Udział w zabawie mogą wziąć szkoły publiczne i niepubliczne.
Patronat nad zawodami objął burmistrz Dzielnicy Ursynów Piotr Guział.

Zgłoszenia szkół do dnia 13 maja; e-mail: bernard@tenisklub.pl; tel.: 606 208 227
Ilość miejsc ograniczona.
Szczegółowa informacja została przesłana do szkół w kwietniu 2013 r.

Tie Break SZKOŁA TENISA założona w 1991 roku

Ćwiczenia 80 min. 20 zł. Rolmasaż 30 min. 10 zł.

SLENDER LIFE
Ćwiczenia odchudzająco-kondycyjne
Studio Slender Life
- utrata zbędnych kilogramów
- wzmocnione mięśnie brzucha, ud, łydek, biustu i klatki piersiowej
- masaż, likwidacja cellulitu
- poprawa samopoczucia i długotrwałe poczucie relaksu
- likwidacja bólów kręgosłupa i stawów
- aromaterapia

FRYZJERSTWO
- strzyżenie męskie - w poniedziałki: 15 zł
- balejaż (+ strzyżenie i czesanie): od 90 zł do 120 zł

KOSMETYKA
- manicure hybrydowy: 50 zł
- oczyszczanie manualne twarzy: 60 zł
- piling kawitacyjny + maska: 50 zł

tel. 22 357-62-42

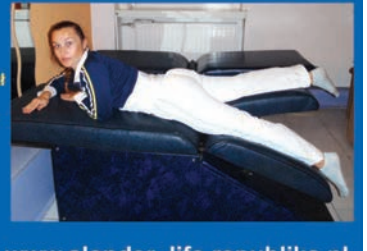

Ursynów, ul. Grzegorzewskiej 6 tel. 22 644-94-52, www.slender_life.republika.pl

Wypad na jeden dzień do Budapesztu? Czemu nie !

Przelot liniami Ryanair (w obie strony) oraz nocleg w luksusowym hotelu czeka na zwycięzców konkursu, który już wkrótce zamieścimy na łamach tygodnika Passa.

Konkurs organizują irlandzkie linie lotnicze Ryanair oraz Węgierska Organizacja Turystyczna.
W kolejnych numerach naszej gazety zamieścimy szczegółowe informacje.
Prosimy o śledzenie łamów Passy.

Praktyczne porady dla ludzi mających kłopoty ze słuchem

W GEERS badania słuchu są bezpłatne

Rozmowa z Jarosławem Dębskim – protetykiem słuchu i kierownikiem oddziałów firmy GEERS Akustyka Słuchu w Warszawie.

Jak bardzo powszechne są problemy ze słuchem?

Szacuje się, że ok. 10% społeczeństwa gorzej słyszy i ma problemy z komunikowaniem się. Niedosłuch wynika nie tylko z naturalnych, fizjologicznych procesów związanych ze starzeniem się, co jest główną przyczyną niedosłuchu, może również być wynikiem długotrwałego przebywania w hałasie, przyjmowania niektórych leków, wypadku lub uwarunkowań genetycznych.

Jakie są pierwsze objawy problemów ze słuchem , co powinno zwrócić naszą uwagę?

Osoba z uszkodzonym słuchem początkowo nie zdaje sobie sprawy z problemów w życiu codziennym, które wynikają z pogorszonego słyszenia.

Nieuświadomiony niedosłuch może prowadzić do obniżenia własnej wartości, spadku pozycji społecznej, kłopotów czy utraty pracy, a nawet depresji. Osoba niedosłysząca izoluje się od ludzi, nie uczestniczy w życiu rodzinnym i towarzyskim z obawy o mogące pojawić się problemy ze zrozumieniem rozmówców i konieczność ciągłych próśb o powtórzenie.

Trudności mogą zacząć sprawiać codzienne sytuacje, takie jak usłyszenie dzwonka telefonu, czy dzwonka do drzwi. Ciche dźwięki natury przestają być słyszane, również sygnały ostrzegawcze na ulicy czy dźwięki wydawane przez urządzenia domowe. Osoba z uszkodzonym słuchem odkrywa, że z jej życia codziennego zaczyna znikać coraz więcej dźwięków.

Przyznanie się przed samym sobą do faktu, że gorzej słyszę, nie jest łatwe, jednak to ponad połowa drogi do lepszego słyszenia. Problemów ze słuchem nie da się ukryć. W wielu przypadkach, zanim sama osoba niedosłysząca to sobie uświadomi, najbliżsi już dawno o tym wiedzą. Częste prośby o powtórzenie, zbyt głośne ustawianie telewizora, zdezorientowany wyraz twarzy podczas rozmowy, „niepasujące" odpowiedzi do zadawanych przez rozmówców pytań, wszystko to mówi samo za siebie. Jednak bez uświadomienia sobie i akceptacji faktu, że słuch nie jest już tak dobry jak kiedyś, trudno będzie zrobić kolejny krok.

W takim razie jaki jest ten kolejny krok?

Kolejnym krokiem jest zgłoszenie się do specjalisty, do laryngologa lub protetyka słuchu na badanie słuchu. W oddziałach firmy GEERS takie badania wykonujemy bezpłatnie i niezobowiązująco. Po badaniu słuchu protetyk szczegółowo wyjaśnia co dzieje się ze słuchem., Niezależnie od tego czy już nosimy aparat słuchowy, czy też nie, słuch powinniśmy kontrolować raz w roku a najrzadziej raz na 2 lata.

Mamy niedosłuch, powinniśmy nosić aparaty słuchowe, i co dalej? Na rynku jest ogromny wybór. Na jaki sprzęt powinny zwracać uwagę osoby mające problemy z niedosłuchem?

Proces wyboru i doboru aparatu słuchowego jest procesem indywidualnym. Aby wybrać odpowiedni aparat słuchowy należy zgłosić się do specjalisty – protetyka słuchu. Wspólnie z nim należy określić w jakich sytuacjach akustycznych aparat ma być pomocny. Protetyk słuchu przedstawia różne warianty rozwiązania, omawia ich zalety. Obecnie największym wyzwaniem jest nie wybór aparatu słuchowego, lecz jego regulacja, dopasowanie do indywidualnych potrzeb. Dlatego rozwijane są oprogramowania, które nie tylko pomagają analizować środowisko akustyczne przyszłego użytkownika aparatów słuchowych, zweryfikować ustawienia aparatów na przykładzie dźwięków naturalnych, ale sugerują również odpowiednie zmiany ustawień aparatów słuchowych.

Kto powinien nosić aparaty słuchowe?

Na tak postawione pytanie można odpowiedzieć: każdy kto odczuwa problem ze słuchem i chce pod tym względem poprawić jakość swojego życia. Jeżeli ktoś zauważa u siebie narastające problemy ze słuchem (zbyt głośne słuchanie radia i telewizji, kłopoty ze zrozumieniem rozmowy) powinien bezwzględnie sprawdzić stan swojego słuchu. Jeżeli słuch uległ pogorszeniu należy zastosować aparaty słuchowe. Im wcześniej tym większa będzie ich skuteczność.

Czy należy nauczyć się korzystania z aparatów?

Tak. Z jednej strony należy nauczyć się obsługiwać aparaty słuchowe, z drugiej strony nauczyć się „słuchać" w aparatach. Nauka obsługi i zakładania aparatów przebiega z reguły dość sprawnie. Nauka słuchania w aparatach słuchowych wymaga więcej czasu i współpracy z protetykiem słuchu. Zawsze należy pamiętać o tym, że nawet najdoskonalsza proteza będzie tylko niedoskonałym naśladownictwem natury, nigdy aparat słuchowy nie przywróci naturalnego słyszenia. Aparat słuchowy jest namiastką oryginału, z aparatem słuchowym można prowadzić prawie normalne życie, ale bez niego dobre komunikowanie się i rozumienie mowy jest prawie niemożliwe.

Co radzi Pan czytelnikom?

Słuch to jeden z najważniejszych naszych zmysłów, dlatego warto o niego dbać. W przypadku słuchu bardzo ważna jest profilaktyka, regularne kontrolne badania słuchu – raz w roku, najrzadziej raz na 2 lata. Jeśli coś nas niepokoi, zauważamy pogorszenie słyszenia, powinniśmy bez zbędnej zwłoki skontrolować nasz słuch.

GEERS
AKUSTYKA SŁUCHU

Zapraszamy na:

Bezpłatne Badania Słuchu*

Warszawa
al. KEN 96

Prosimy o wcześniejszą rejestrację pod nr tel. 22 644 31 37

Firma GEERS oferuje ponadto:
- porady protetyków słuchu
- dobór aparatów słuchowych
- przegląd aparatów słuchowych
- urządzenia wspomagające słyszenie

Bezpłatna infolinia GEERS: 800 13 33 77

www.geers.pl

*usługi bezpłatnych, profilaktycznych badań słuchu oferowane na rynku prywatnym

Cichociemni wylądują przy Kazoorce

W niedzielę 19 maja 2013 r., na terenie zielonym na przedłużeniu ul. Rotmistrza Witolda Pileckiego (przedpole góry Trzech Szczytów), odbędzie się piknik edukacyjny o charakterze militarno-historycznym pn. Ursynowski Dzień Cichociemnych.

W tym dniu po raz pierwszy na Ursynowie będziemy mieli zaszczyt i honor gościć Cichociemnych i ich rodziny, którzy z okazji Dorocznego Zjazdu Cichociemnych przyjeżdżają do Warszawy z kraju i świata. Stanie się tak za sprawą uchwały Zarządu Dzielnicy Ursynów m. st. Warszawy w sprawie podjęcia działań służących utworzeniu parku pomiędzy Lasem Kabackim, a górą Trzech Szczytów oraz nadania mu imienia Cichociemnych Spadochroniarzy Armii Krajowej.

W niedalekiej przyszłości w Parku im. Cichociemnych Spadochroniarzy AK powstanie unikatowe miejsce w skali nie tylko Warszawy, ale całego kraju. Na wspominanym obszarze ze względu na jego ciekawe ukształtowanie i otoczenie, planowane jest stworzenie kopii ścieżki treningowej, na której odbywało się szkolenie spadochronowe Cichociemnych w Largo House na Wyspach Brytyjskich oraz współczesnej ścieżki treningowej, na której szkolą się członkowie Jednostki Wojskowej GROM. Powstaną także elementy stałe i ekspozycyjne, które będą przypominać o chlubnej tradycji Cichociemnych.

Atrakcjami Ursynowskiego Dnia Cichociemnych, który rozpocznie się o godz. 12.00 będą m.in.:

- przejazdy Hummerami i quadami wojskowymi,
- ekspozycja pojazdów wojskowych, ratowniczych i terenowych,
- ekspozycja broni historycznej niemieckiej, radzieckiej i polskiej,
- prezentacja uzbrojenia i wyposażenia J.W. GROM,
- prezentacja grupy rekonstrukcyjnej 1 Samodzielnej Brygady Spadochronowej,
- zawody łucznicze,
- dmuchańce i pneumatyczny tor przeszkód dla najmłodszych,
- prezentacje Policji, Straży Pożarnej i Straży Miejskiej
- znakowanie rowerów
- prezentacja posterunku mobilnego i patrol konny,
- pokaz współczesnego samochodu gaśniczego oraz samochodu star 20,
- pokaz ratownictwa drogowego, symulacja przejścia przez zadymione pomieszczenie,
- przejazdy quadem strażackim,
- atrakcje dla dzieci: kolorowanki, rebusy, krzyżówki, gry, zabawy sportowe i konkursy.
- przejażdżki skuterem, pokaz sprzętu patrolu „EKO",
- pokaz taktyk i technik podejmowania interwencji,
- pokaz pierwszej pomocy,
- ogmisko harcerskie,
- warsztaty plastyczne i animacje dla dzieci,
- prezentacja podręcznika „Edukacja dla bezpieczeństwa",
- pokazy pierwszej pomocy medycznej z użyciem karetki reanimacyjnej, fantomów oraz nauka pierwszej pomocy medycznej przygotowane przez Jednostkę Ochotniczej Straży Pożarnej Warszawa Ursynów,
- trening pokazowy GROM Combat,
- prezentacja motocykli grupy Thunder Independent
- Pokaz gry militarnej ASG (Airsoft Guns),
- grochówka wojskowa z kotła,
- prezentacje estradowe; Pipes & Drums (dudyh szkockie), orkiestra wojskowa Dowództwa Garnizonu Warszawa, Zespół Cantabile, pokazy taneczne w wykonaniu FunkyChics i Ursyn Dance Strefa Alfa.

O godz. 13.00 rozpocznie się terenowa gra miejska pn. „CICHOCIEMNI", na którą zapisy przyjmowane będą od 13.05.2013 r. do 17.05.2013 do godz. 16.00 pod adresem e-mail: kultura@ursynow.pl (w tytule e-maila: Gra Cichociemni) oraz w dniu pikniku od godz. 12.00.

Na godzinę 17.00, przewidziane są skoki spadochronowe organizowane przez Jednostkę Wojskową GROM oraz spotkanie z Cichociemnymi Spadochroniarzami AK i Ich rodzinami.

POLICJA POSZUKUJE!

Ursynowscy policjanci prowadzą postępowanie dotyczące rozboju z użyciem niebezpiecznego przedmiotu. W tej sprawie został sporządzony portret pamięciowy sprawcy. Funkcjonariusze proszą o kontakt wszystkie osoby, które rozpoznają mężczyznę lub mają jakiekolwiek informacje na jego temat.

Do zdarzenia doszło 7 lutego 2013 roku około 20.35. Sprawca wszedł do sklepu przy ulicy Dereniowej i sterroryzował ekspedientkę przedmiotem przypominającym broń palną. Potem mężczyzna zmusił kobietę do otwarcia kasy, z której ukradł pieniądze.

Poszukujemy mężczyzny w wieku około 40-45 lat, wzrostu około 180- 90 cm, o szczupłej sylwetce, siwych włosach oraz niebieskich oczach. W dniu zdarzenia sprawca ubrany był w jeansową kurtkę koloru niebieskiego, jeansowe spodnie koloru niebieskiego, białe buty sportowe oraz ciemną czapkę.

Wszyscy, którzy rozpoznają mężczyznę lub mają jakiekolwiek informacje na jego temat, proszeni są o kontakt z ursynowskimi policjantami pod numerami telefonów (22) 603-19-78, (22) 601-69-78 lub z prowadzącym postępowanie pod numerem telefonu (22) 603-16-62. Informacje można również przekazywać za pośrednictwem poczty elektronicznej na adres mokotow@policja.waw.pl.

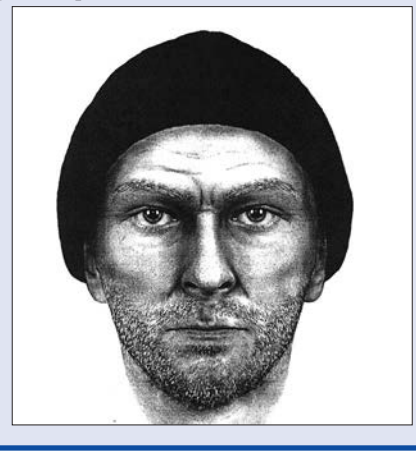

26 lat temu spadł Ił-62 w Lesie Kabackim

Aż 183 osoby zginęły 9 maja 1987 w katastrofie należącego do PLL Lot Iljuszyna 62M, który runął na Las Kabacki w rejonie Józefosławia.

To była największa katastrofa w całej historii lotnictwa polskiego. Maszyna nosząca honorowe imię Tadeusz Kościuszko wykonywała lot z Warszawy do Nowego Jorku, ale już po 23 minutach, gdy znajdowała się nad miejscowością Warlubie w rejonie Grudziądza, w jednym z silników nie wytrzymało nieprawidłowo skonstruowane przez producenta łożysko wałeczkowe. Doszło do rozerwania silnika, którego elementy przeszyły tylną część kadłuba, powodując dehermetyzację kabiny pasażerskiej i pożar, w którym jeszcze w trakcie lotu zginęła stewardesa Hanna Chęcińska.

Kapitan samolotu, mieszkaniec Ursynowa Zygmunt Pawlaczyk rozważał początkowo wariant lądowania awaryjnego w nadmorskim Rębiechowie, potem na wojskowym lotnisku w Modlinie, ale ostatecznie postanowił powrócić na warszawskie Okęcie, bo potrzebował sporo czasu na zrzucenie odpowiedniej ilości paliwa. Na skutek awarii został uszkodzony ster główny i kapitan Pawlaczyk musiał wyrównywać nurkowanie maszyny za pomocą steru pomocniczego (trymera). Okrążając rejon lotniska od strony Raszyna i Piaseczna, załoga stwierdziła, że nie wysunęło się podwozie. Nasilający się pożar zmusił pasażerów tylnej części kabiny do desperackiej ucieczki naprzód, co już całkowicie uniemożliwiło pilotowi równoważenie lotu i przy prędkości blisko 500 km/godz w odległości niespełna 6 kilometrów od początku pasa startowego Okęcia Kościuszko rozbił się na drzewach Lasu Kabackiego na odcinku 370 metrów.

FOTO LECH KOWALSKI

W katastrofie zginęła cała załoga i pasażerowie, między innymi Dorota Jóźwik, żona znanego dziennikarza sportowego Marka Jóźwika, kiedyś lekkoatlety (olimpijczyka z Monachium).

Główna przyczyna awarii silnika Tadeusza Kościuszki była taka sama jak siedem lat wcześniej w wypadku iljuszyna o imieniu Mikołaj Kopernik, który runął tuż przed lotniskiem Okęcie od strony Ursusa, grzebiąc 87 osób, znajdujących się na pokładzie.

Dla uczczenia pamięci tych, którzy zginęli w Lesie Kabackim w 1987 roku, na miejscu katastrofy ustawiono krzyż i tablicę z nazwiskami ofiar, a także pamiątkowy głaz. W samym Lesie istnieje Aleja Załogi Samolotu Tadeusz Kościuszko, biegnąca od Jagielskiej do Kretonowej. W obrębie wysokiego Ursynowa jednej z bocznych ulic odchodzących od ul. Rosoła nadano imię kpt Zygmunta Pawlaczyka, który w tragicznym locie zrobił wszystko co mógł, aby lądując awaryjnie uratować członków załogi i pasażerów.

mp

WYŻSZA SZKOŁA
FINANSÓW I ZARZĄDZANIA W WARSZAWIE

REKRUTACJA DO 30 LIPCA 2013

do końca czerwca
WPISOWE 0 zł
+ 10% zniżki czesnego

psychologia | administracja | finanse i rachunkowość

zarządzanie | prawo

politologia

REKRUTACJA ul. Pawia 55, 01-030 Warszawa
Studia wyższe - Biuro Rekrutacji - sala 53 (parter)
otwarte: poniedziałek - niedziela w godzinach: 9:00-17:00
tel. 22 536-54-80, 22 536-54-81, 22 536-54-82, fax 22 536-54-64
e-mail: rekrutacja@vizja.pl | www.rekrutacja.vizja.pl

Studia podyplomowe - Kolegium Kształcenia Podyplomowego
tel. 22 536-54-11 | fax 22 536-54-12 | e-mail: kkp@vizja.pl

www.vizja.pl

FINANSE i RACHUNKOWOŚĆ
STUDIA I STOPNIA (studia licencjackie)
- analityka finansowa
- analiza rynków finansowych
- audyt i kontrola finansowa
- bankowość i ubezpieczenia
- rachunkowość finansowa
- zarządzanie finansami przedsiębiorstwa

STUDIA II STOPNIA (studia magisterskie uzupełniające)
- controlling i audyt finansowy
- doradztwo inwestycyjno – finansowe
- doradztwo podatkowe
- gospodarowanie nieruchomościami
- rachunkowość menedżerska
- zarządzanie ryzykiem

PSYCHOLOGIA
JEDNOLITE STUDIA MAGISTERSKIE
- neuropsychologia kliniczna
- marketing społeczny i komunikacja o zdrowiu
- psychologia aktywności fizycznej i sportu
- psychologia biznesu i przywództwa
- psychologia dzieci i młodzieży
- psychologia kliniczna i psychoterapia
- psychologia mediów
- psychologia sądowo-penitencjarna
- psychologia trenerska
- psychoterapia i terapia seksualna

POLITOLOGIA
STUDIA I STOPNIA (studia licencjackie)
- dziennikarstwo i nowe media
- europejska przestrzeń polityczna
- gender studies
- polityka transgraniczna i turystyka
- public relations
- współczesne zagrożenia terrorystyczne

ZARZĄDZANIE
STUDIA I STOPNIA (studia licencjackie)
- analiza i transakcje na rynkach towarowych
- marketing w przedsiębiorstwie
- reklama
- zarządzanie przedsiębiorstwem usługowym i handlowym
- zarządzanie w administracji publicznej
- zarządzanie zasobami ludzkimi

STUDIA II STOPNIA (studia magisterskie uzupełniające)
- komunikacja społeczna i public relations
- logistyka w przedsiębiorstwie
- marketingowe zarządzanie przedsiębiorstwem
- systemy informatyczne w zarządzaniu
- zarządzanie jakością i bezpieczeństwem
- zarządzanie procesami i projektami

ADMINISTRACJA
STUDIA I STOPNIA (studia licencjackie)
- administracja europejska
- administracja gospodarcza
- administracja publiczna

PRAWO
JEDNOLITE STUDIA MAGISTERSKIE
- administracja publiczna
- karnistyka
- negocjacje i mediacje sądowe
- ochrona własności intelektualnej i handel elektroniczny
- prawo międzynarodowe i integracja europejska
- prawo finansowe i finansów publicznych
- prawo obrotu nieruchomościami
- prawo podatkowe
- prawo pracy i ubezpieczeń społecznych
- prawo rynku kapitałowego
- prawo spadkowe i rodzinne
- prawo spółek handlowych

STUDIA PODYPLOMOWE
- Master of Business Administration
- administrator systemów Windows
- analityków finansowych
- bezpieczeństwa, higieny pracy i ergonomii
- controlling w przedsiębiorstwie
- coaching kariery i doradztwo zawodowe
- dyrektorów finansowych
- logistyki
- marketingu i reklamy
- marketing społeczny i komunikacja o zdrowiu
- psychologia biznesu i przywództwa
- psychologia mediacji i negocjacji
- psychologia mediów
- psychologia transportu i bezpieczeństwa ruchu drogowego
- rachunkowości
- rzeczoznawstwo majątkowe
- seksuologia kliniczna
- zarządzanie
- zarządzanie chemikaliami w gospodarce
- zarządzania zasobami ludzkimi z uwzględnieniem standardów europejskich

WYŻSZA SZKOŁA
TECHNOLOGII INFORMATYCZNYCH

www.vizja.net

REKRUTACJA
Biuro Rekrutacji
tel. 0-22 536-54-80, 0-22 536-54-81, 0-22 536-54-82
e-mail: rekrutacja@vizja.net
www.rekrutacja.vizja.net

do końca czerwca
WPISOWE 0 zł
+ 10% zniżki czesnego
REKRUTACJA DO 30 LIPCA 2013

zostań inżynierem INFORMATYKIEM!
- grafika komputerowa i DTP
- informatyka medyczna
- projektowanie aplikacji mobilnych
- projektowanie aplikacji multimedialnych
- projektowanie baz danych
- sieci komputerowe
- sprzedaż technologii i usług informatycznych
- testowanie oprogramowania

Nieprawdziwe informacje biura prasowego miasta

Urząd Miasta St. Warszawy wprowadza w błąd prasę, a za jej pośrednictwem mieszkańców Warszawy.

Wczoraj (6 maja 2013 r.) pani Agnieszka Kłąb z biura prasowego urzędu powiedziała Informacyjnej Agencji Radiowej, że Warszawska Wspólnota Samorządowa nie złożyła prezydent Hannie Gronkiewicz-Waltz propozycji dialogu o sprawach najważniejszych dla warszawiaków. „Nie można potraktować jako zaproszenia do rozmów konferencji prasowej przed bramą ratusza" – skomentowała.

Pismo, w którym proponujemy rozmowy na temat cen biletów komunikacji miejskiej, opłat za gospodarowanie opłatami i zmian w edukacji, złożyliśmy 22 kwietnia 2013 r. w kancelarii Urzędu Miasta St. Warszawy.

– Nie wiemy, czy takie wprowadzanie w błąd jest działaniem celowym, wynikającym z desperacji spowodowanej brakiem konstruktywnej oferty dla warszawiaków, czy chaosem w urzędzie miasta, nad którym nikt już nie panuje – mówi Piotr Guział, przewodniczący Warszawskiej Wspólnoty Samorządowej. - Zarówno w pierwszym, jak i w drugim przypadku jest to wiadomość zła dla mieszkańców, ponieważ pokazuje degrengoladę urzędniczej biurokracji. Jeśli po dwóch tygodniach od złożenia w ratuszu giną pisma, aż strach pomyśleć, co się dzieje z innymi dokumentami składanymi przez mieszkańców.

FOTO LECH KOWALSKI

Wczoraj, po konferencji prasowej, złożyliśmy w kancelarii urzędu kolejne pismo. Warszawska Wspo´lnota Samorządowa proponuje w nim, by stawka opłaty za posegregowane s´mieci za jedną osobę w Warszawie wynosiła 12,50 zł (za dwie 25,00 zł, za trzy 37,50 zł, za cztery 50,00 zł), bez rozro´żnienia na domy jedno- i wielorodzinne. Mamy nadzieję, że tym razem urzędnicy go nie zgubią.

Jeśli pani Hanna Gronkiewicz-Waltz po dwóch tygodniach nadal nie wie, że Warszawska Wspólnota Samorządowa złożyła w jej kancelarii ultimatum i propozycje rozmów, to z przerażeniem patrzymy na jej wiedzę o tym, co się dzieje w mieście. Przypominamy, że na WWS w ostatnich wyborach głosowało 100 000 osób. Wprowadzanie w błąd prasy i mieszkańców pokazuje, z jaką arogancją władze Warszawy traktują swoich wyborców. Nie biorą pod uwagę ich oczekiwań (obniżka cen biletów, czy sensowne stawki za wywóz śmieci), nie reagują na apele organizacji reprezentujących warszawiaków. Przypomnę, że miasto z sufitu wzięło stawkę za wywóz śmieci – 19,50 zł, podczas gdy wszystkie duże miasta w Polsce mają średnio 12 zł.)

Z poważaniem
Piotr Guział
Przewodniczący Warszawskiej Wspólnoty Samorządowej
tel. 668 383 334

„Nie śmiecę na relaksie" czyli o Jeziorze Zegrzyńskim!

Akcja edukacyjna „Nie śmiecę na relaksie" trwa. Jej celem jest zachęcenie ludzi do zwracania większej uwagi na zaśmiecanie Jeziora Zegrzyńskiego i przyległych terenów podczas weekendowych pobytów. Śmiecenie to niestety zachowanie tak powszechne jak automatyczne i bezmyślne.

Jeśli wszyscy korzystający z uroków tego miejsca będą tak postępować to plaża i tereny wokół jeziora w krótkim czasie zamienia się w wysypisko odpadów. Śmieci pozostawione na brzegu jeziora, wrzucone do wody, stanowią także zagrożenie dla zwierząt.

Dlatego właśnie powstał pomysł akcji „Nie śmiecę na relaksie". – Chcemy przyjaznym i optymistycznym przekazem, zwrócić uwagę na problem. Nie zostawiam śmieci gdy się relaksuję, a także nie sprawia mi trudności, aby zabrać je ze sobą po zakończonym wypoczynku – mówi organizator akcji Lenka Krych.

Od początku trwania akcji w sklepach w Nieporęcie, Serocku, Wieliszewie i Zegrzu można bezpłatnie otrzymać eko worek Jana Niezbędnego. Turyści mogą zabrać ze sobą worek, który posłuży zebraniu śmieci przed powrotem do domu. Organizatorzy przekonują turystów, by zbierali własne śmieci i tym samym dbali o środowisko naturalne. – Nasze eko worki są pojemne, wytrzymałe i co ważne przyjazne dla środowiska. Wierzymy, że takie działanie jest w stanie zmobilizować ludzi do dbania o jezioro, nad którym wypoczywają. – mówi Waldemar Kletkiewicz, Senior Brand Manager marki Jan Niezbędny.

Patronat honorowy nad wydarzeniem objął Marszałek Województwa Mazowieckiego, Starosta Powiatu Legionowskiego i Prezydent Miasta Legionowo. Akcji partnerują także m.in. Urząd Gminy Nieporęt, Urząd Gminy Wieliszew, Urząd Miasta Legionowo, Komisariat Rzeczny Policji i Urząd Miasta i Gminy Serock. – Mamy nadzieję, że to wspólne przedsięwzięcie sprawi, że tego roku z plaży miejskiej zbierzemy mniej odpadów, że mniej śmieci zostanie wyrzuconych do Jeziora Zegrzyńskiego. Bo przecież każdy z nas chce, aby miejsce odpoczynku było przyjazne, czyste i piękne. Zadbajmy o to wspólnie – mówi Burmistrz Miasta Serocka, Sylwester Sokolnicki. Nie wszyscy zdają sobie sprawę z tego, że śmieci pozostawione na brzegi Jeziora czy wrzucone do wody, stanowią także zagrożenie dla zwierząt. – Wydawać by się mogło, że niewinny papierek po cukierku czy butelka po napoju nie stanowi wielkiego zagrożenia. Niestety wrzucone do wody, stanowią niebezpieczeństwo dla zwierząt wodnych.- dodaje Kapitan Wyderka z Komisariatu Rzecznego Policji.

W czasie trwania akcji na molo w Serocku i Nieporęcie odbędą się także plenerowe wystawy fotografii Jeziora Zegrzyńskiego. Zdjęcia wykonane przez organizatorów akcji, prezentują jakim magicznym i pięknym jest miejscem. Zrobione 30-letnim radzieckim aparatem analogowym Zenit, w pełni oddają uroki Jeziora. Wystawy są otwarte dla wszystkich, w trakcie wypoczynku nad Zegrzem można się przejść po molo i obejrzeć fotografie.

Jolanta Batycka-Wąsik Samorządowym Menedżerem Regionu 2012

Nagrody Pulsu Biznesu zostały rozdane...

Filary Polskiej Gospodarki to cieszący się dużym prestiżem ranking dziennika Puls Biznesu, promujący najlepsze firmy i samorządy danego regionu.

Oprócz firm, dziennikarze Pulsu Biznesu wyróżniają również najlepsze samorządy przyznając ich włodarzom tytuły Samorządowego Menedżera Regionu. Wójt Lesznowoli Maria Jolanta Batycka - Wąsik otrzymała to wyróżnienie już po raz drugi. Istotną cechą rankingu jest to, że zwycięzcy zostali wskazani przez przedstawicieli lokalnych władz, którzy głosowali na gminy mające szczególne znaczenie dla rozwoju danego regionu. Pod uwagę brano inwestowanie w ochronę środowiska, zarządzanie edukacją, pozyskiwanie funduszy unijnych oraz efektywne budowanie aktywności społecznej. ąc wyboru samorządy nie mogły wskazać własnej gminy W ten sposób z każdego województwa wyłoniono 10. liderów. Nad prawidłowym przebiegiem badań czuwała specjalizującą się w badaniu opinii publicznej firma Millward Brown SMG/KRC.

Wśród 10. najlepszych gmin na Mazowszu znalazła się Lesznowola, zajmując 6. pozycję w województwie. Wójt Maria Jolanta Batycka -Wąsik odebrała wyróżnienie podczas uroczystej Gali VIII edycji rankingu Filary Polskiej Gospodarki w dniu 23 kwietnia w Warszawie. Spotkanie adresowane do przedstawicieli województw łódzkiego, mazowieckiego i podlaskiego rozpoczęło się wystąpieniem przedstawiciela Ministerstwa Skarbu Państwa, które objęło patronat honorowy nad tym przedsięwzięciem. Główny ekonomista ministerstwa, pan Michał Markowski przedstawił założenia programu "Inwestycje Polskie", zachęcając samorządowców do prowadzenia inwestycji w oparciu o Partnerstwo Publiczno - Prywatne. Tradycyjnie samorządowcy oraz przedstawiciele biznesu wspólnie uczestniczyli w dyskusji panelowej. W tym roku ze względu na spowolnienie gospodarcze i problemy finansowe, z którymi borykają się samorządy, rozmawiano na temat możliwości jakie daje połączenie samorządu i sektora prywatnego w pozyskiwaniu funduszy oraz wspólne prowadzenie inwestycji.

Obsypywana nagrodami ponad 20-tysięczna Lesznowola to rzeczywiście jeden z samorządowych filarów województwa mazowieckiego, gmina osiągająca od lat najwyższy wskaźnik rozwoju, o czym świadczy ponad 4,5 tysiąca zarejestrowanych tam podmiotów gospodarczych, co stanowi ponad 18 proc. podmiotów zarejestrowanych w powiecie piaseczyńskim. Zdecydowaną większość tych podmiotów - 99,4 proc. stanowią jednostki prywatne, Gmina jest już w 100 proc. skanalizowana, prawie 100 proc. jej powierzchni objęta jest miejscowymi planami zagospodarowania przestrzennego, ma własne stacje oczyszczalni ścieków i wody. W nieodległym czasie udało się wybudować 75 dróg gminnych w technologii kostki brukowej ze ścieżkami rowerowymi. Lesznowolski Teatr Wielki, Uniwersytet Trzeciego Wieku, modernizacja ośrodków zdrowia, wychodzące już z ziemi gigantyczne Centrum Edukacji i Sportu w Mysiadle, obiekt na miarę XXI wieku. - to niektóre z inwestycji w gminie Lesznowola, na które co roku przeznacza się ok. 40 proc. rocznego budżetu.

W dniu 1 lipca 2011 r. samorząd gminy Lesznowola otrzymał od wojewody mazowieckiego niezwykły dar - 83,5 ha gruntów znakomicie położonych wzdłuż ulicy Puławskiej. Na uzyskanych gruntach gmina nie przewiduje zabudowy mieszkaniowej. 30 ha przeznaczono na Park Naukowo - Technologiczny, którego samorząd będzie właścicielem, biznes realizatorem technologii, a sektor naukowy twórcą technologii. Na obszarze pozostałych 40 ha zaplanowano stworzenie infrastruktury społecznej. Ekspertyzy potwierdzają, że znajdują się tam bogate zasoby wód geotermalnych. Atutem Lesznowoli są dobre relacje drogowe, jeśli chodzi o planowaną budowę nowych układów komunikacyjnych.

Tadeusz Porębski

Muzeum w drodze w Natolinie

Muzeum w drodze nie zadaje Państwu pytania ile razy Pani/Pan byliście w muzeum.

Pyta o to, ile razy muzeum było u Państwa. Dlatego zamiast czekać na gości, pojawia się tam, gdzie może ich spotkać – tym razem w Natolinie.

Muzeum w drodze od 13 do 18 maja 2013 roku zatrzyma się w Galerii Działań (ul. Marco Polo 1, www.galeriadzialan.hg.pl).

Kierujący nią Jacek Ojda nie tylko udostępnił przestrzeń dla poszukującego przystanku muzeum, ale też zaprasza do niej uczniów, nauczycieli z Imielina i wszystkich zainteresowanych. By ułatwić im kontakt z przygotowanymi „sytuacjami twórczymi" muzeum działać będzie też poza Galerią, pomiędzy blokami osiedla.

W manifeście towarzyszącym projektowi czytamy: Muzeum w drodze składa się z 21 interaktywnych sytuacji/obiektów zachęcających do rozmowy o problemach kultury/sztuki aktualnej.

Stanowiska są tak zaprojektowane, by przy każdym z nich można było usiąść i zrealizować instrukcję.

Są więc stanowiska dla jednej osoby (sprzyjające refleksji), dla dwóch (zachęcające do dialogu i wymiany) i dla większej grupy (inspirujące dyskusję).

Muzeum w drodze projektuje sytuacje twórcze sprzyjające autorefleksji, rozmowie, interakcji, zadawaniu pytań, wymianie, indywidualnej kreacji przy pomocy języków i strategii sztuki współczesnej.

Warto dodać, że wszystkie sytuacje są tak zaprojektowane, by ułatwić osobom przychodzącym do muzeum aktywną, twórczą obecność. Jest to muzeum partycypacyjne.

Dlatego każdej sytuacji towarzyszy instrukcja artystyczna, która zawiera zadania do wykonania i zachęca każdego do aktywnej, twórczej obecności. Muzeum jest tak zaprojektowane, by każdy, bez względu na wiek czy wykształcenie, mógł aktywnie w nim być, współtworzyć i realizować twórcze działania.

Wydaje się, że czas wielkich muzeów mija, nadchodzi czas muzeów małych, autorskich, zaangażowanych w sprawy lokalne, aktywnych, otwartych na nowe wyzwania, płynnych.

Dlatego zapraszamy Państwa do muzeum w Galerii Działań, zanim wyruszy ono na Rynek Nowego Miasta, do Lecce czy Dakaru. **00**

Warszawa (Chopin)
Wyprzedaż
Bari
Cork
Eindhoven
Frankfurt (Hahn)
Glasgow (Prestwick)
Marsylia
Piza
Sztokholm (Skavsta)
RYANAIR
Szczegóły na Ryanair.com. Loty z Warszawy (Chopin).

Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie
DNI SGGW
pod patronatem Wydziału Inżynierii Produkcji
17/18 maja 2013
Poznaj uczelnię od podszewki
Prezentacja hodowli alpak
Prezentacja kierunków i wydziałów
Konsultacje dietetyczne
Porady żywieniowe
Konkurs „Start po indeks"
Zwiedzanie uczelni
Turnieje sportowe
Koncerty
Pokazy
motocykli
psów do adopcji
Kawalerii Konnej
walk rycerskich
strzelania z łuku i kuszy
szkolenia psów policyjnych
strażackiej grupy ratowniczej z psami
natinie
SGGW w WARSZAWIE
ul. Nowoursynowska 166
www.sggw.pl
Patroni: TVP Warszawa, Nat.Geo Wild, RDC, pap Nauka w Polsce, Perspektywy, Kampus, TVR Polska Telewizja, studia.net, kierunki.net, AGROWORLD, www.warszawa.pl

Wystawa w ursynowskim ratuszu potrwa do 10 maja

Więcej niż niepełnosprawność...

W dniu 25 kwietnia o godz. 18.00 w budynku Urzędu Dzielnicy Ursynów miał miejsce wernisaż wystawy pod nazwą „Zauważ więcej niż niepełnosprawność" zorganizowanej przez Stowarzyszenie Niepełnosprawni dla Środowiska EKON. Otwierając wystawę Burmistrz Dzielnicy Piotr Guział pogratulował pracownikom EKON ciekawych i niespotykanych pasji, wspominając jednocześnie ich zaangażowanie i dobrą pracę na rzecz czystego Ursynowa. O sobie samych, wartościach i przeżyciach jakie dają im ich pasje, wypowiadali się także bohaterowie wystawy, pracownicy Stowarzyszenia EKON.

Wystawa jest do zobaczenia w Urzędzie Dzielnicy Ursynów, al. KEN 61, do 10 maja w dni powszednie w godz. 8.00- 16.00. Zapraszamy.

Red.

Rozmowa z wiceburmistrzem Piotrem Machajem

Ekologiczne „Ursynowskie Kwiaty"

Rok temu wdrożył Pan w życie koncepcję zakładającą wiosenne ożywienie estetyki budynków Ursynowa...

Tak. W zeszłym roku odbył się pierwszy festyn nazwany „Ursynowskie kwiaty", co, wydaje mi się, jednoznacznie określa cel naszego przedsięwzięcia. Powtórzę truizm, ale szczególnie na początku wiosny, kiedy przyroda zakwita, bardziej chce się żyć. Dlaczego więc nie dodać walorów estetycznych budynkom, balkonom i osiedlom – całemu naszemu otoczeniu?

W niedzielę 12 maja...

Od godziny 10.00 będziemy przy ursynowskim ratuszu rozdawać mieszkańcom Ursynowa sadzonki, aż do wyczerpania zapasów.

A duże te zapasy?

W zeszłym roku rozdaliśmy ich 6 tysięcy. Teraz mamy do dyspozycji 10 tysięcy i jestem przekonamy, że też nic nam nie zostanie.

Te sadzonki nie są za darmo?

Tak jak poprzednio zachęcamy mieszkańców Ursynowa do jeszcze większej dbałości o otoczenie, w którym żyjemy. Z tej przyczyny, sadzonkę otrzyma każdy, kto przyniesie „na wymianę" makulaturę lub zużyty sprzęt elektroniczny i elektryczny (elektrośmieci), zużyte baterie, i tym podobne. Ursynów, jak zwykle jest w awangardzie, bo segregację śmieci, o której teraz dużo się dyskutuje, rozpoczęliśmy w zeszłym roku i kontynuujemy dziś.

Zeszłoroczny festyn przyniósł wymierne skutki – tony makulatury, duże ilości zużytego sprzętu. Jak będzie w tym roku?

Licząc na jeszcze większe rozpowszechnienie akcji, pragnę przypomnieć, że wzorem roku ubiegłego fachowcy będą udzielać bezpłatnych porad ogrodniczych, można będzie, idąc za ich radą dokupić sadzonki roślin balkonowych, ziół. Nie zapominajmy także o cieszącej się popularnością akcji, a właściwie konkursie na najpiękniejszy balkon, loggię i ogródek. Do udziału w nim zachęcamy wszystkich ursynowian, nawet tych z najwyższych pięter. Nawet jeśli nie wygracie, to i tak wygracie dobre samopoczucie i satysfakcję z włożonej pracy. Przyroda się wam odwdzięczy.

Dzień i godzina zostały wybrane nieprzypadkowo...

Owszem. Wybraliśmy porę niedzielnych spacerów, bo przygotowaliśmy też dodatkowe atrakcje i niespodzianki dla dzieci i całych rodzin.

JK

BAGAŻE KULTURY. HANNA ARENDT: RZECZ O BANALNOŚCI ZŁA

Teatr Żydowski zaprasza w niedzielę 12 maja o godz. 14.00 na trzecie spotkanie z cyklu „Bagaże kultury". Tym razem bohaterka będzie jedna z najbardziej wpływowych myślicielek XX w. Hannah Arendt. Spotkanie połączone jest z pokazem spektaklu Teatru TV „Rzecz o banalności miłości" Savyon Liebrecht (w przekładzie Michała Sobelmana) w reżyserii Feliksa Falka.

W spotkaniu wokół spektaklu „Rzecz o banalności miłości", a także książki Hannah Arendt „Eichmann w Jerozolimie. Rzecz o banalności zła" wezmą udział **Feliks Falk, Michał Sobelman, Danuta Szaflarska oraz Zofia Posmysz, autorka książki pt. „Pasażerka"**, według której powstał legendarny film Andrzeja Munka oraz opera Mieczysława Weinberga.

Spektakl „Rzecz o banalności miłości" opowiada o wybitnych filozofach niemieckich XX wieku - Hannah Arendt i Martinie Heideggerze. Akcja osnuta jest wokół wywiadu, jaki Arendt ma udzielić na temat swojej książki „Eichmann w Jerozolimie. Rzecz o banalności zła". Książka ta to obok reportażu sądowego z procesu Eichmanna również esej o mechanizmach państwa totalitarnego, mentalności jego twórców i sług.

Rozmowę poprowadzi Remigiusz Grzela.

Spotkanie współorganizowane przez Agencję ADiT i Wydawnictwo ZNAK.

Rezerwacja miejsc:
tel.: 22/526-20-34/49 oraz 22/850-64-50/51
bow@teatr-zydowski.art.pl

Spotkania filmowe w Galerii Działań

Niezwykłe zajęcia pozalekcyjne

W ramach zajęć pozalekcyjnych w Szkole Podstawowej z Oddziałami Integracyjnymi nr 318 realizujemy spotkania filmowe, proponując uczniom interesującą, chociaż nie zawsze łatwą formę poznawania świata.

Prezentowane dzieła kinematografii dziecięcej opowiadają o przygodach i problemach rówieśników, bawią i uczą jak dokonywać właściwych wyborów. Przed projekcją rozmawiamy o filmie, udajemy się w podróż do nieznanych miejsc, poznajemy ich historię, kulturę i tradycje mieszkańców, szukamy związków międzykulturowych. Po projekcji filmu prowadzimy warsztaty, podczas których analizujemy postawy i decyzje bohaterów. Uczniowie są zaciekawieni, zadają mnóstwo pytań - przecież kino po to jest, by wywołać dyskusje...

Omawiamy również walory artystyczne i tajniki sztuki filmowej, zastanawiamy się wspólnie nad tym, jak działa magia kina, jaka jest jego historia? Jak powstaje film fabularny i animowany? Kto jest zaangażowany w proces tworzenia? Jakie decyzje, działania i zjawiska wpływają na efekt końcowy? Dlaczego film tak bardzo nas inspiruje do nowych działań?

Młodzi filmowcy poszukują na te pytania odpowiedzi również podczas warsztatów organizowanych przez niezwykłego artystę Pana Jacka Ojdę, w ramach współpracy Galerii Działań ze szkołami na Ursynowie. Do zaczarowanego świata sztuki, pt.: „Trening wyobraźni i kreatywności jako świetne przygotowanie do pracy z filmem" wprowadził nas już po raz drugi Pan Janusz Byszewski - kurator Laboratorium Edukacji Twórczej Centrum Sztuki Współczesnej w Warszawie. Przełamując stereotypy w myśleniu i działaniu, uczestnicząc w projektowaniu nowych sytuacji, dostrzegając jednocześnie jak wiele mają do powiedzenia - dzieci zmieniały swój świat. Z odbiorcy – czytelnika, uczniowie stawali się twórcami: pisarzami, ilustratorami i wydawcami swoich dzieł.

19.03.2013 - pod okiem artysty multimedialnego i operatora TVP Michała Kubiaka uczniowie tworzyli krótkie filmiki, wykorzystując współczesną technikę i oprogramowanie. Nie mogliśmy się rozstać – pytaniom nie było końca a zabawa i radość tworzenia – to główne atuty tego niezwykłego spotkania.

Na tym nie koniec. Pan Jacek przygotował dla nas kolejną niespodziankę, tym razem - 30.04.2013 w salach Galerii Działań odbyło się spotkanie z fotografią pod wspólnym tytułem - "Daje ci pendrive na pamiątkę". Wystawa, zorganizowana pod okiem dr hab Zbigniewa Tomaszczuka - wielkiego artystę fotografika i profesora ASP, zrobiła na uczniach ogromne wrażenie. Tematyka silnie związana "z refleksją nad pojęciem pamięci w odniesieniu do współczesnej fotografii", z analizą znaczenia obrazu fotograficznego i pytaniem profesora unoszącym się po salach wystawowych – co dzisiaj znaczy hasło "daję Ci fotografię na pamiątkę"? My też postawiliśmy sobie pytania: Czy fotografowanie techniką cyfrową jest już tylko mechaniczną czynnością, tworzeniem plików nikomu niepotrzebnych zdjęć, pozostawianych na pendrivie, czy jednak nadal zamierzonym działaniem, mającym na celu zatrzymanie w kadrze chwil z czasem ulotnych, wydarzeń rodzinnych, naszych emocji, osób i relacji z nimi, próbą tworzenia nowej przestrzeni, otwierającej po czasie wrota naszej pamięci?

Po wystawie w Galerii Działań, prezentującej zdjęcia współczesnych artystów fotografików, oprowadziła nas Pani Barbara Dębiec - wspaniała artystka młodego pokolenia. Przenieśliśmy się w świat czarno – białych zdjęć z rodzinnych albumów, które przecież każdy z nas ma w domu. Przechowywane w szufladach, nic nie znaczą... zapomniane, zakurzone, nieznane z czasem twarze, wymazywane są z naszej pamięci. Te z wystawy, po obróbce cyfrowej, nabrały nowych znaczeń stały się bardziej osobiste, z nową jakością, tęsknotą za wartościami, za wielopokoleniową rodziną, za dzieciństwem i smakami z przeszłości, o czym tak rzadko już się obecnie rozmawia....

Artystka w magiczny sposób przeniosła nas do tamtych chwil - pełnych szczęścia i rodzinnego spokoju, zadumy i refleksji. Długo staliśmy przed nostalgiczną "Rodzinną kapliczką" – niemal żywcem przeniesioną z praskich podwórek....

Rodzinne zdjęcia komunijne z nową warstwą znaczeń i odniesień, wywołały niejedno wspomnienie i pytanie: "Gdzie właściwie jest moje zdjęcie z I Komunii Świętej"?

Bożenna Szakacz – Markiewicz

Burmistrz Dzielnicy Ursynów
Piotr Guział
zaprasza

Festyn ekologiczny

Ursynowskie kwiaty

Zapewniamy liczne atrakcje:

- stoiska ogrodnicze
- bezpłatne porady
- gry i zabawy dla dzieci

1 sadzonka za 3 kg makulatury*

1 sadzonka za 0,5 kg baterii*

1 sadzonka za urządzenie elektryczne*

12 maja 2013 roku
godz. 10.00–15.00
lub do wyczerpania zapasu sadzonek
przy ursynowskim Ratuszu

*1 osoba może otrzymać maksymalnie 3 sadzonki
w przypadku urządzeń liczba sadzonek uzależniona od ich gabarytów

WWW.URSYNOW.PL

warszawa.ursynow

zakochaj się w Warszawie na Ursynowie

Wzorcowa placówka kulturalna dla seniorów

Kluboteka ma już roczek!

Z założycielkami Fundacji i animatorkami działalności ursynowskiej Kluboteki Dojrzałego Człowieka, Magdą Dąbrowską i Ireną Karpowicz, rozmawia Wojciech Dąbrowski.

- Jak to możliwe, że Kluboteka, która powstała zaledwie rok temu, ma już tak imponujący dorobek?

- Statystycznie rzecz ujmując, w każdym miesiącu odbywa się co najmniej jedno spotkanie z ciekawym człowiekiem, dziennikarzem, artystą, podróżnikiem, wieczór autorski, spotkanie z piosenką lub wieczorek taneczny, warsztat poświęcony zdrowiu (z lekarzem, dietetyczką, wizażystką lub kosmetyczką), nie licząc spotkań okolicznościowych, festynów i pikników, wycieczek do Kazimierza, wyjść do ośrodków kultury (teatry, muzea, Centrum Nauki Kopernik), systematycznie odbywają się zajęcia sportowe i gimnastyczne, wystawy i wernisaże, nauka języków obcych, nawet chińskich liter, kurs fotograficzny i obsługi komputera. Wielką popularnością cieszy się Klub Podróżnika, w którym, dzięki multimedialnym wędrówkom zwiedzono już Chiny, Rumunię, Nową Zelandię, Birmę, Islandię, Indie, Kenię, Uzbekistan, Węgry. Spotkanie z Aurelią Paruch, lekarzem pracującym przez wiele lat w Ghanie i Zimbabwe, przyciągnęło tłumy.

- Właściwie nie zdawałyśmy sobie z tego sprawy. Dopiero sporządzając roczny bilans dokonań, same zdziwiłyśmy się, że tego uzbierało się już tak dużo. Po prostu działalność sama się rozkręciła.

- Skromne jesteście! Niejedna placówka mogła by wam pozazdrościć rozmachu. Przecież to wszystko wymaga wielkiej ilości czasu, pracy, zaangażowania. Kipicie pomysłami!

- To prawda, ale to nasza pasja. Nie nadajemy się do pracy biurowej. Musimy działać, takie z nas niespokojne duchy.

- Znam wielu pasjonatów, sam do takich należę. To postawa charakterystyczna dla byłych harcerzy.

- Byłam harcerką - śmieje się Irena. - Mam stopień harcmistrzyni, byłam komendantką szczepu w Ciechanowie, prowadziłam teatrzyk lalkowy. Z zawodu jestem nauczycielką o specjalności nauczanie zintegrowane, w latach 90. działałam u boku Jacka Kuronia, zakładałam na Żoliborzu Stowarzyszenie Po pierwsze rodzina, pracowałam z dziećmi z porażeniem mózgowym.

- Swoje pasje zawdzięczamy naszym rodzicom - podkreśla Magda. - Obie pochodzimy z rodzin, w których naturalne są więzi międzypokoleniowe, które pielęgnują rodzinne tradycje, podtrzymują kontakty, organizują zjazdy rodzinne. Moi rodzice (Alina i Bogumił Dąbrowscy) wpoili mi to od dziecka, są ludźmi otwartymi na świat, sami zwiedzili pół świata, mama zna 7 języków. Ja urodziłam się w Chinach podczas pobytu rodziców na placówce dyplomatycznej. Żywe były w naszym domu tradycje patriotyczne, przodkowie brali udział w powstaniach wielkopolskich, mama działała w Szarych Szeregach, aresztowana w 1942 roku, przebywała w Oświęcimiu, do niedawna aktywnie działała na rzecz pojednania polsko-niemieckiego, organizowała spotkania młodzieży polskiej z niemiecką. We wtorek skończyła 90 lat (serdeczne życzenia i gratulacje! - red.).

- Moi rodzice (Jan i Wacława Niedzielscy) nie żyją, ale rozbudzili we mnie podobne zainteresowania i postawy.

- Skąd taki pomysł, żeby utworzyć Klubotekę?

- Pomysł dojrzewał od dawna. Znamy się od 15 lat. Obie mieszkamy na Ursynowie. Pomyślałyśmy w pewnym momencie: zróbmy razem coś pożytecznego. Założyłyśmy fundację, znalazłyśmy wystawiony właśnie do przetargu lokal przy Lanciego, wyremontowałyśmy go, wszystko urządziłyśmy własnymi siłami. Lubimy ludzi z pasją i młodych duchem, mimo wieku, lubimy innym pomagać.

- Nasza idea to integracja rodzin, łączenie, a nie izolowanie pokoleń. Odwiedzamy ursynowskie przedszkola (przy Hawajskiej i Lokajskiego) z bajką o cesarzu i smokach, pokazujemy dzieciom pamiątki ich pradziadków. Dorosłym proponujemy czynne uczestnictwo w warsztatach z rękodzieła, gimnastyce, kursie fotograficznym (plenery), nauce obsługi komputera i języków obcych. Ursynów się starzeje, dzieci odchodzą, starsi rodzice pozostają często sami, mają nadmiar wolnego niezagospodarowanego czasu. Nasza działalność jest potrzebna. W ciągu roku przez Klubotekę przewinęło się około tysiąca osób, jedni wpadali jednorazowo, większość zżyła się z nami i należy do stałych bywalców.

- Co na to wasze rodziny?

- Są na tak! Sprzyjają, pomagają. To jest zaraźliwe, pomoc staje się naturalna, wszyscy dzielą się swoim zapałem, tworzą łańcuch ludzi dobrej woli. Bez wsparcia naszych rodzin i przyjaciół nie dałybyśmy rady.

- Mąż Ireny, Roman to niezastąpiona złota rączka, przygotowuje sprzęt, wszystko naprawi. Moi rodzice wspierają nasze inicjatywy, ułatwili realizację projektu Świadkowie mimo woli (dofinansowany przez władze dzielnicy), organizując żywe lekcje historii, mama prezentowała listy z obozu w Oświęcimiu i inne pamiątki. Moje córki, Ewa i Ania uczą języków, pomagają w organizacji imprez. Nasze logo zaprojektowała Kamila Krobska, graficzka mieszkająca w Szwecji, przygotowująca plakaty dla opery w Malme.

- Pierwsza impreza odbyła się w marcu 2012 roku. Spotkanie uświetniło Mazurskie Trio, zespół wokalny z Augustowa. Pierwszą galerię tworzyły prace Walerii Korsak-Rabiś, która sama odkryła w sobie pasję malarską dopiero po 50. Podczas spotkania z okazji pierwszych urodzin, wystąpili uczniowie ursynowskiego gimnazjum nr 95 w piosence ze słowami członka naszego Klubu Henryka Ditchena. Anna Piasecka recytowała wiersz Wisławy Szymborskiej. Otworzyliśmy wystawę zorganizowaną na zakończenie kursu fotograficznego. Był oczywiście tort urodzinowy.

- Chciałybyśmy podziękować wszystkim wolontariuszom, znajomym, przyjaciołom, bez pomocy których nasza działalność byłaby niemożliwa.

- Wasza działalność może być wzorem dla innych Klubów Seniora i często martwych instytucji publicznych, marnotrawiących środki społeczne. Gratuluję i życzę dalszych sukcesów z pożytkiem dla ursynowskiej społeczności. Zainteresowanym polecam adres: Kluboteka Dojrzałego Człowieka: ul. Lanciego 13, lokal 9, www.kluboteka.info.

Wojciech Dąbrowski

Ps. Na wszelki wypadek uprzedzam ewentualne zarzuty, że lansuję rodzinę. Panią Magdę Dąbrowską (zbieżność nazwisk przypadkowa) poznałem dopiero w Klubotece.

Świadectwa dojrzałości na wyciągnięcie ręki

Maraton maturalny ruszył!

Wprawdzie kasztany jeszcze nie zakwitły, ale tak czy owak nadszedł maj, a wraz z nim matury.

W całej Polsce we wtorek o godz. 9.00 do egzaminu z j. polskiego na poziomie podstawowym przystąpiło 368 tys. osób! Maturzyści zmierzyli się z tekstem popularnonaukowym „44 zera" o wszechświecie Tomasza Rożka. Potem również nie było z górki. Abiturienci mieli do wyboru dwa tematy. Trudne? „Jak ktoś czytał lektury, albo chociaż streszczenia, to nie było trudne. Tyle wystarczyło." – mówi Jakub Infulecki z Liceum im. J. W. Goethego. „Tematy wypracowań wymagały zastanowienia, ale nie były wyjątkowo trudne. - dodaje Sara Stachowiak z VIII Liceum im. Króla Władysława IV. - Pojawienie się Elizy Orzeszkowej „Gloria victs" niektórzy się spodziewali, jako, że w tym roku przypada okrągła rocznica Powstania Styczniowego. Wiersz Baczyńskiego pt. „Mazowsze" także nie był zaskoczeniem, ponieważ czytaliśmy go na lekcji".

Co zaskoczyło absolwentów? Niektórych zaskoczyły zabiegi językowe, inni nie doczytali ostatniego pytania, w którym trzeba było nie tylko zaznaczyć jedną poprawną odpowiedź, ale również określić właściwości stylu, którym autor się posłużył. Zdecydowana większość jednak nie dała się zaskoczyć. To dobry znak. Może jednak brak kasztanów nie wróży źle?

Rocznik 94 nie dał się zaskoczyć, ale za to zaskoczy z pewnością egzaminatorów. Taki mały psikus. Polegał on na tym, iż wszyscy uczestnicy wydarzenia na Facebooku, czyli ok. 4 tys. osób, użyje na maturze słowa „Szałas". Cóż za wyzwanie! Udało im się? „Czas zamknął imiona bohaterów bitew w szałasie zapomnienia" - napisał w swojej pracy Mateusz Sadowski. Równie wysokim kunsztem wykazał się Majek Majewski „Cezary Baryka przechodził w swym życiu etap przedwiośnia tak samo jak społeczeństwo polskie, w które trzeba jeszcze włożyć wiele pracy aby SZAŁASY zmieniły się w szklane domy z opowiadań ojca Cezarego".

Żarty żartami, ale na egzaminie z j. polskiego matura się nie kończy. Maturzyści mają jeszcze przed sobą długi maraton egzaminów, który potrwa aż do 28 maja. Na razie zmierzyli się z obowiązkowym egzaminem na poziomie podstawowym z j. Polskiego, matematyki. Dla niektórych dobrze dla innych niekoniecznie – matematyka nadal jest obowiązkowa. Czy tego chcemy czy nie. Pocieszający jest fakt, iż można zdawać dowolny język – angielski, niemiecki, rosyjski, francuski, hiszpański, włoski a nawet język kaszubski oraz język mniejszości narodowych.

Abiturienci mogą również przystąpić do egzaminów na poziomie rozszerzonym z różnych przedmiotów jak geografia, wos, historia, a nawet wiedzy o tańcu, historii muzyki czy filozofii. Maksymalnie można zdawać 6 przedmiotów dodatkowych. Oczywiście tak jak w zeszłym roku, aby zdać trzeba uzyskać minimum 30% maksymalnej ilości punktów z egzaminu.

„Dobra. Wylosowałem ostatnią ławkę, to znak, musi być dobrze. Trzymajcie kciuki! :|" – pisze na Facebooku Patryk Frąckiewicz, maturzysta, któremu udało się wejść na maturę z... telefonem!!! Wszystko jest możliwe.

Oby tak do końca maratonu! Maturzyści – nie poddawajcie się! Pokażcie na co Was stać!

Magdalena Zwolak

Drugi koncert z cyklu Pozytywka odbył się w NOK

Nie tylko dla dorosłych

W Natolińskim Ośrodku Kultury – NOK odbył się już drugi koncert z cyklu Pozytywka czyli klasyka nie tylko dla dorosłych. We wszystkich występuje Trio Amabile w składzie: Monika Polaczek – Przestrzelska – fortepian, Maciej Przestrzelski – skrzypce, Alfred Wiltos – wiolonczela...

Trio Fortepianowe Amabile powstało w roku 2009, złożone z absolwentów Akademii Muzycznej im. F. Chopina w Warszawie i muzyków Orkiestry Teatru Wielkiego - Opery Narodowej jest współtwórcą wielu koncertów i programów poetycko-muzycznych z największymi Mistrzami słowa w Polsce , m.in. z Krzysztofem Kolbergerem, Jerzym Zelnikiem ,Katarzyną Łaniewską czy Andrzejem Ferencem. Rok Chopinowski 2010 Trio uczciło spektaklem „Dobry wieczór, Monsieur Chopin" z poezją I. K. Gałczyńskiego, J. Słowackiego, S. Wyspiańskiego i E. Brylla w interpretacji Krzysztofa Kolbergera z muzyką F. Chopina. W piątą rocznicę śmierci Papieża Jana Pawła II Trio z udziałem Jerzego Zelnika uczestniczyło w koncercie z poezją Wielkiego Polaka. Trio współpracuje z wybitnymi instrumentalistami i wokalistami, prezentując różne gatunki muzyki od klasycznej do rozrywkowej.

Celem koncertów jest edukacja muzyczna na wyższym poziomie. Koncertom towarzyszy komentarz prowadzącej oraz muzyków. Koncert jest formą edukacji dla dzieci, młodzieży i dla dorosłych. Przede wszystkim jednak przedstawia sporą porcję bardzo dobrej muzyki w znakomitym wykonaniu.

Koncerty prowadzi Anna Barańska-Wróblewska, muzyk, z wieloletnim doświadczeniem.

Koncerty są realizowane z dotacji Miasta Stołecznego Warszawa Dzielnicy Ursynów. Organizatorem koncertów jest Fundacja Wspierania Inicjatyw Lokalnych – NOK.

Kolejny, ostatni koncert w ramach cyklu odbędzie się 16 czerwca o godz. 12:00 – z kontrabasem w roli głównej.

Ul. Na Uboczu 3 (Ursynów).
Więcej informacji:
www.nok.art.pl,
tel. (22) 648 65 81.

Mirosław Miroński

TAEWO – kuźnia medalistów sztuk walki Wschodu

Pobili juniorów i seniorów w Szwecji

W dn. 3-5 maja 2013 w miejscowości Skovde w Szwecji odbyły się XXVIII Mistrzostwa Europy Seniorów i XX Mistrzostwa Europy Juniorów w Taekwon-do ITF . W Kadrze Narodowej znaleźli się czterej zawodnicy z warszawskiego klubu Taewo.

Byli to junior Grzegorz Kraszewski i seniorzy Mateusz Mróz, Mateusz Kamiński i Piotr Wasilewski. Miłą niespodziankę sprawił Mateusz Kamiński zdobywając złoty medal w walkach w kat. wag. plus 85 kg, powtarzając zeszłoroczny wynik Mateusza Mroza (obaj są absolwentami SP 46 przy ul. Wałbrzyskiej 5). Mateusz Mróz tym razem zdobył brąz w indywidualnych techn. specjalnych. Mateusz Kamiński, Mateusz Mróz i Piotr Wasilewski w Szwecji wywalczyli ponadto medale w konkurencjach drużynowych: złoto w drużynowych technikach specjalnych i testach siły oraz brąz w walkach drużynowych. Również junior Grzegorz Kraszewski miał swój wkład w sukces reprezentacji zdobywając indywidualnie brąz w układach i srebro w walkach do 75 kg. a z drużyną złoto w walkach i testach siły oraz brąz w technikach specjalnych.

Koszykarze Gimnazjum 92 w ogólnopolskim finale

Hala przy ul. Koncertowej kipiała

W dniach 1.05-5.05 w hali sportowej Gimnazjum 92 przy ul. Koncertowej 4 odbyły się półfinały M.P U-16 w koszykówce chłopców. Ursynowscy koszykarze zmierzyli się kolejno: UKS Katowice, Kasper Inowrocław, Wisła Kraków i UKS Przemyśl.

Wygrali 3 mecze, 1 przegrali nieznacznie 6 pkt. z Wisłą . Przed ostatnią kolejką prowadzili ale do awansu brakował im 1 mały punkt koszowy i jeżeli w ostatnim meczu nie wygrali by z Pyrą Poznań zajęliby 3. miejsce nie dające awansu do finału. Drużyna Pyry w pewna już awansu po 3 grach, odpuściła 4. mecz grając rezerwami, natomiast z UKS Gim 92 wystawiła najlepszy skład. Przed meczem doszło do małego incydentu, bo trener Poznania zajęła naszą ławkę! (w koszykówce po prawej stronie siedzą gospodarze) i już wiadomo było, że pójdzie na noże. Przyszło bardzo dużo kibiców – ok. 300 osób! Zawodnicy Gim 92 wyszli bardzo mocno zdeterminowani, ale po 5 min. przegrywali 5:13! Nie załamali się jednak i zaczęli odrabiać punkty, a w ostatniej sekundzie 1. kwarty Axel Olesiewicz rzutem za 3 pkt. wyprowadził UKS Ursynów na prowadzenie 16:15. Kibice na stojąco zaczęli dopingować Ursynów! Naprzód, naprzód, naprzód Ursynów! Dudniły bębny dźwięczały syreny i trąbki, grzechotały kołatki. Jeszcze nigdy nie było tak głośno na tej hali! Przy takim dopingu nasi chłopcy zaczęli grać najlepszy mecz w swojej karierze. Już do końca meczu nie dali gościom wyjść na prowadzenie i po ostatniej syrenie na tablicy widniał wynik Ursynów – Poznań 59:50. Trybuny oszalały, niemożliwe stało się możliwe. Czapki z głów panowie! Gramy w Finale Mistrzostw Polski (drugi raz z rzędu)! Zawodnicy bardzo dziękują kibicom za doping, restauracji Kucharek Sześć – za pyszny obiad, Firmie Multikino, burmistrzowi Piotrowi Guziałowi i dyrektorowi Mariuszowi Karczewskiemu bez których nie byłoby tego wspaniałego turnieju.

Skład drużyny UKS GIM 92: tr. J. Łukasiewicz, tr. M. Olesiewicz, kpt. O. Blaszkiewicz, J. Skalski (najlepszy gracz drużyny), M. Ściborek, A. Olesiewicz, A. Szóstakowski, M. Stachowicz, P. Szymanowski, W. Melone, K. Kaczmarczyk, M. Strzelec, T. Górka, M. Dobrzyński, K. Mościcki, P. Jankowski.

AB
Fot. Zibi

Nie ma stadionu, są sukcesy

Chociaż zasłużony stołeczny klub Warszawianka nie ma już od dawna stadionu lekkoatletycznego, królowa sportu na Merliniego wciąż odnosi sukcesy. Ostatnio popisali się oszczepnicy z grupy trenera Michała Krukowskiego. Jego syn Marcin Krukowski, reprezentujący właśnie barwy Warszawianki, rzucił w Białymstoku na odległość 80,08 m, a startujący w tych samych zawodach partner z grupy treningowej Łukasz Grzeszczuk (Skra) uzyskał szósty w tym roku wynik na świecie - 83,98 m.

Bardzo dobrze reprezentował też Warszawiankę 22-letni Paweł Wiesiołek, który ustanowił we Florencji rekord życiowy w dziesięcioboju (7727 pkt), zajmując trzecie miejsce w prestiżowym Challenge'u IAAF.

W poszczególnych konkurencjach Wiesiołek osiągnął: 11.03 s na 100 m; 7,24 m w skoku w dal; 13,32 m w pchnięciu kulą; 2,10 m wzwyż; 50.19 na 400 m; 15.20 s na 110 m przez płotki; 40,82 m w rzucie dyskiem; 4,45 m w skoku o tyczce; 57,23 m w rzucie oszczepem i 4:42.50 na 1500 m.

LOTTO Bieg Ursynowa już 15 czerwca

15 czerwca br. odbędzie się LOTTO Bieg Ursynowa. Będzie to już siódma edycja największego ursynowskiego biegu i siódmego (dane za 2012 r.) pod względem liczby uczestników biegu w Warszawie, który od ubiegłego roku jest też oficjalnymi Otwartymi Mistrzostwami Polski w biegu ulicznym na 5 km pod auspicjami Polskiego Związku Lekkiej Atletyki. W 2012 roku zwycięzcą imprezy wśród mężczyzn okazał się najszybszy maratończyk w Europie Henryk Szost, a wśród kobiet – Dominika Nowakowska.

Zapisy do biegu ruszają 29 kwietnia.

Bieg Ursynowa od tego roku zyskał nowego sponsora tytularnego, którym jest Totalizator Sportowy Sp. z o.o., właściciel marki LOTTO. Wymierny efekt tej współpracy jest już widoczny: **w tym roku dla amatorów biegania zostało przygotowanych 2500 pakietów startowych (o 1000 więcej niż w roku ubiegłym).**

Trasa LOTTO Biegu Ursynowa pozostaje niezmieniona w stosunku do ubiegłych lat. Start i meta będą zlokalizowane przy Ratuszu Dzielnicy Ursynów, a uczestnicy pobiegną Al. KEN, ulicami: Herbsta, Romera i Surowieckiego oraz ponownie al. KEN. Trasa posiada atest Polskiego Związku Lekkiej Atletyki.

Zapisy do LOTTO Biegu Ursynowa ruszą 29 kwietnia o godz. 14.00. Rejestracji będzie można dokonywać online na stronie www.ursynow.pl. Wpisowe wynosi 40 zł.

Monika i Bartosz Soćkowie mistrzami Polski

Dwie korony, czy jedna podwójna?

FOTO LECH KOWALSKI

Pod koniec kwietnia zakończyły się w Chorzowie mistrzostwa Polski w szachach. W podwójnej koronie wróciło do domu w Zalesiu Górnym małżeństwo Soćków – Monika i Bartosz.

To już drugi taki sukces w ich sportowej karierze, poprzednio oboje zdobyli tytuły w 2008 roku.

W Chorzowie turniej mężczyzn rozgrywany był systemem szwajcarskim (26 zawodników, 9 rund), kobiecy – kołowym (10 zawodniczek). W obu, dla wyłonienia mistrza trzeba było rozegrać dogrywki: Bartoszowi w pojedynku z Grzegorzem Gajewskim dzięki lepszemu wartościowaniu wystarczyła wygrana w 1. partii (mecz 2 partie, szachy szybkie, P-25'+10"), Monika musiała rozegrać miniturniej z trzema przeciwniczkami (system dwukołowy, szachy szybkie, P-10'+5"), które podobnie jak ona zdobyły po 6 punktów w turnieju głównym.

Niezwykle dumni muszą być mieszkańcy Zalesia ze swoich sąsiadów, tym bardziej, że cała rodzina Soćków uczestniczy w życiu dolnozalesiańskiej społeczności, prowadząc naukę gry w szachy dla dzieci, wśród których zapewne szlifują się szachowe diamenty na miarę swych nauczycieli.

Bartosz Soćko gra aktualnie w Mistrzostwach Europy w Szachach w Legnicy, a Monika odpoczywa z dziećmi w rodzinnym Rybniku.

Wielbicielom królewskiej gry przypominamy, że w dniach 11-19 maja w Natolińskim Ośrodku Kultury rozegrane zostaną Mistrzostwa Warszawy w szachach. W imieniu organizatorów (Mazowieckiego Związku Szachowego, Natolińskiego Ośrodka Kultury SM „Wyżyny" oraz Fundacji Wspierania Inicjatyw Lokalnych – NOK) i redakcji zawodników i kibiców serdecznie zapraszam. Informacje techniczne: http://www.chessarbiter.com/turnieje/2013/ti_1797.

Ryszard Kochan

Trzecia edycja zawodów dla wszystkich biegaczy

We wtorek pobiegli wnuczkowie

FOTO LECH KOWALSKI

Trzecim już w tym sezonie zawodom z serii Wtorek Biegacza pod ursynowską Kopą Cwila towarzyszyła 7 maja piękna, słoneczna pogoda.

Jak zwykle, największa atrakcją były starty całych rodzin. Rywalizację biegaczy uważnie obserwował wiceprezes organizującego imprezę Akademickiego Klubu Lekkoatletycznego Ursynów - Jerzy Pietrzyk, wicemistrz olimpijski w sztafecie 4 x 400 metrów (Montreal 1976). Bohater igrzysk montrealskich mógł być dumny z występu swego wnuczka - maleńkiego Jurka Pietrzyka. A podobną satysfakcję miał drugi wiceprezes AKL, Stanisław Kostaniak, którego wnuczek Mateuszek również biegał pod Kopą.

Spikerkę zawodów popisowo prowadził najlepszy w Polsce konferansjer imprez lekkoatletycznych Paweł Zięba.

Zwycięzcy zawodów

Seniorki 2000 m: Magdalena Siennicka (Agros Zamość); **400 m dziewcząt (rocznik 2005 i młodsze:** Natalia Życzyńska (SP 321); **400 m dziewcząt (2003, 2004):** Maria Kałuża (STO 9); **800 m dziewcząt (2000):** Oliwia Ośko (SP nr 100); **1000 m dziewcząt (1998, 1999):** Paulina Radzka (AKL); **1200 m dziewcząt (1996, 1997):** Natalia Odolczyk (ZS Gastr.).

Seniorzy 3000 m: Kamil Kruk (AKL Ursynów) 8:39; **400 m chłopców (2005 i młodsi):** Karol Szatkowski (STO 9); **400 m chłopców (2003, 2004):** Patryk Wielgosz (SP 323); **600 m chłopców (2001, 2002):** Miłosz Ośko (SP 100); **800 m chłopców (2000):** Krzysztof Weremczuk (Sp 81): **1000 m chłopców (1998, 1999):** Wojciech Tabiszewski (AKL); **1200 m chłopców (1996, 1997):** Cezary Burzyński (AKL).

Następny Wtorek Biegacza 21 maja (17.00).

MP

Piórem Derkacza

Elżbieta Maćkowiak, generałowa

Generałowa, jak przystało na żonę generała, nie może być nigdy sama. Nawet na spacerach towarzyszą jej dwa psy: Diana i Karol. Zbieżność imion z angielską parą książęcą, jak przystało na generalskie psy, jest zupełnie przypadkowa. Suczka Diana rasy Shih-tzu jest otwarta na znajomości i na otaczający ją świat. Sztywny Karol rasy York dwa razy a nawet trzy, zastanowi się gdzie ma siknąć. Kompletną tajemnicą wojskową okryta jest przynależność psów do konkretnego pana. Pies podobno sam sobie wybiera osobę, którą ma rządzić. Wychodzi na to, że w tym konkretnym domu, ranga każdego psa jest większa od rangi generała i od samej generałowej.

Jerzy Derkacz

Szyfry cyfry **Ryszard Kochan**

Ursynowskie byki uliczne

Do napisania tego felietonu skłonił mnie lektor anonsujący w jednym z autobusów ZTM przystanek o nazwie „Lanciego". Wymówił to tak jak zostało mu to napisane [lanciego]. Niejaką trudność sprawiła mu zbitka [ci], ale udało się. Wyszło: [lan - c-i - ego].

Do kultury ogólnej należy znajomość nazwiska tego wybitnego i zasłużonego polskiego architekta nie tylko dla Warszawy. Także każdy przeciętnie wykształcony człowiek powinien wiedzieć o włoskim pochodzeniu nazwiska artysty. Dlatego wymawiamy je [lanczi, lancziego, lancziemu]. Kilka lat temu we wszystkich autobusach ZTM, jadących ulicą Lanciego rozbrzmiewała wymieniona powyżej, niepoprawna forma, czas ten minął i już myślałem, że urzędnicy się douczyli, a tu okazało się, że nie całkiem.

Skoro mowa o urzędnikach, to najtrudniejsza dla nich wydaje się być aleja Komisji Edukacji Narodowej, mimo najkrótszej chyba możliwej nazwy, bo trzyliterowej (al. KEN). Dość sprawnie radzą sobie z tą nazwą urzędnicy ursynowscy, a na podstawie ilości błędów w zapisie można stwierdzić, czy piszący jest ursynowianinem, czy nie.

Użyłem słowa błąd w liczbie mnogiej, choć mało kto może sobie wyobrazić więcej niż jeden zapis tego kluczowego ursynowskiego traktu niezgodny z ortografią. O ironio! Sama nazwa odnosi się do oświaty i szeroko pojętej edukacji.

Jakie zapisy są możliwe? Poprawnie jest, oczywiście, aleja Komisji Edukacji Narodowej lub w skrócie – aleja KEN, lub jeszcze krócej – al. KEN. Największym koszmarem, jaki widziałem było „ul. Al. K.E.N.". Ile błędów jest w tym zapisie? Pięć! Skrót winien być: KEN (bez kropek – 3), KEN jest aleją, nie ulicą (bez „ul." – 1), aleja piszemy małą literą (al. – 1).

Co gorsza, firmy, mające swą siedzibę przy al. KEN nie potrafią podać poprawnie swojego adresu, piszą na przykład „Aleja Ken" (Ken?, ten od Barbie? – 3 błędy), co wystawia bardzo złe świadectwo piszącym. Tak jak nazwa placu Wilsona [wilsona] wymawiana z angielska [łilsona], świadczy jedynie, że interlokutor „ze wsi do stolycy" przyjechał, tak pisownia „Al. K.E.N." daje wyobrażenie o znajomości ortografii i historii piszącego.

„Pisownia Al. K.E.N. daje wyobrażenie o znajomości ortografii i historii piszącego"

Ludzie mający pod ręką Internet nie potrafią poświęcić dwóch minut na sprawdzenie wątpliwego zapisu. Widzę tylko dwie tego przyczyny – umysłowe niechlujstwo i brak odpowiedzialności za swoje działanie. Przekłada się to na butę, chamstwo i nieliczenie się z innymi. Niewykształcona konieczność stałej edukacji prowadzi do otępienia jednostek i całego społeczeństwa.

Zanik zdolności poznawczych powoduje jeszcze jeden rażący błąd związany z inną ursynowską ulicą – Płaskowickiej. Niedouczony warszawiak rozumie jej nazwę jako ulicę Płaskowicką (np. od Płaskowic koło Lwówka Śląskiego???). Powszechnie używane przypadki zależne wyłączają resztki myślenia i powodują stosowanie w mianowniku formy „ul. Płaskowicka", pasującej jak ulał do odmiany – D. Płaskowickiej, C. Płaskowickiej, B. Płaskowicką, N. Płaskowicką, Msc. Płaskowickiej. Niech będzie to argument za używaniem (szczególnie w piśmie) także imion patronów. Jeśli w nazwie wystąpi Filipina Płaskowicka, to nawet średnio rozwinięty ośmiolatek nie powie „na ulicę Filipiny Płaskowicką". A może tak mówią tylko przeciwnicy nadania imienia działaczki socjalistycznej? Sam nie wiem.

Skoro zaś mowa o sporach ideologicznych, dotyczących nazw ulic, to rada Warszawy postanowiła ostatecznie zerwać z niechlubną przeszłością socjalistyczno-komunistyczną decydując o zmianach także na Ursynowie. Chodzi mi o drugą najkrótszą z możliwych ursynowską nazwę: ul. ZWM, czyli ulicę Związku Walki Młodych. ZWM oskarżany jest o współpracę z PPR, Związkiem Sowieckim, zdradę Polski itd. To zapewne wszystko prawda, ale prawdą jest też, że członkowie tej organizacji ginęli w Warszawie w walce z Niemcami. Dlaczego za niedotrzymanie przez Francję paktów w 1939 roku nie zlikwidujemy, na przykład, ulicy Francuskiej, Paryskiej? Nad tym niech się zastanawiają historycy, a ja skupię się na stołecznych radnych. Chcą zmieniać, niech zmieniają – nie jestem nadmiernie uczuciowo związany z nazwą „ZWM". Tyle, że kosztami obciążyłbym ich samych.

Państwo radni! Zróbcie zrzutę na wymianę tablic informacyjnych, wymianę dokumentów mieszkańców; dokumentów, pieczątek, wpisów do rejestrów wszystkich firm. Ponieście koszty dzielnicy i miasta związane ze zmianami nazwy w planach, projektach, na mapach, i tak dalej. Dorzućcie jeszcze po parę groszy spółdzielni za dokonanie koniecznych zmian w „papierach". Zapłaćcie za dodatkowe kłopoty wszystkim instytucjom i podmiotom gospodarczym obsługującym ul. ZWM (RWE, ZTM, Metro, ZDM, MPO, MPWiK, Poczta Polska, itd.). Jeśli jeszcze Wam wystarczy kasy z diet i oszczędności, to przechowajcie ją na dobrze oprocentowanym koncie, na wypadek konieczności wypłacenia odszkodowań mieszkańcom za stracony czas, bo za niegospodarność wytoczyłbym Wam proces. Trzymam za Was kciuki! Precz z ZWM.

Gadka Tadka **Tadeusz Porębski**

Z podręcznika małego manipulatora

Jeszcze przed wyemitowaniem w telewizji ostatniego odcinka rosyjskiego serialu "Anna German" wystąpił w naszym społeczeństwie głęboki podział w kwestii czyja tak naprawdę jest zmarła przedwcześnie piosenkarka. Większość twierdzi, że German jest nasza, ale są tacy, którzy uważają, że ten wspaniały unikatowy głos płynął z ust Rosjanki lub Niemki z polskim obywatelstwem. Myślę, że odpowiedź na pytanie, czyja jest Anna German jest prosta. German była Polką o niemiecko - holenderskich korzeniach. Była Polką, ponieważ, po pierwsze, sama tak twierdziła i całe dorosłe życie spędziła w naszym kraju. Tu wyszła za mąż za Polaka, tu ukończyła studia, tu urodziła dziecko, tu zmarła i tu jest pochowana. Po drugie zaś, piosenkarka odrzuciła propozycję samego Leonida Breżniewa nadania jej obywatelstwa sowieckiego, co wiązałoby się z wielkimi przywilejami, także w kwestii finansów. Ktoś, kto odrzuca tak kuszącą propozycję wychodzącą od tak wpływowego i potężnego człowieka jakim był w swoim czasie I sekretarz KC KPZR i wybiera życie w Polsce, nie może być nikim innym, jak tylko Polakiem (Polką).

Anna German była jedną z największych gwiazd w historii polskiej estrady. Śpiewała sopranem lirico-spinto, najrzadziej spotykanym, niezwykłej siły głosem kobiecym osiągającym brzmienie zarówno liryczne, jak i dramatyczne. W wyniku zawirowań dziejowych Anna dzieciństwo spędziła w bolszewickiej Rosji w okresie kulminacji "czerwonego terroru", w latach czystek zwanych "jeżowszczyzną", których ofiarami padły miliony Rosjan, jak również mieszkających w tym kraju mniejszości etnicznych. Były to straszne czasy w ZSRR, kiedy najważniejsze pytanie brzmiało: "Czy uda mi się dożyć jutrzejszego dnia?". Rodzina Germanów przeszła przez prawdziwe piekło, ojciec Anny został rozstrzelany za rzekome szpiegowanie na rzecz hitlerowskich Niemiec, a ona sama poznała życie od najgorszej strony - ciągły strach, ubóstwo, poniżenie i głód. Może dlatego już jako gwiazda największego formatu pędziła żywot zwykłego skromnego człowieka.

„Każda manipulacja powinna być piętnowana, a prawda ujawniana"

Ale to nie Anna German ma być wiodącym tematem felietonu. Wiodącym tematem ma być ordynarna manipulacja jakiej dopuszczają się polskie media opisujące emitowany w polskiej telewizji 10-odcinkowy serial poświęcony tej niezwykłej artystce i niezwykłej osobowości. Otóż prawie nie mówi się i nie pisze, że jest to serial rosyjski zrealizowany w koprodukcji z Ukrainą. Czytając o serialu „Anna German" ma się wrażenie, że zrobili go Polacy, co nie jest prawdą w żadnym szczególe. Podkreśla się wszędzie, że wyreżyserował go Waldemar Krzystek, tymczasem z rosyjskich stron internetowych wynika, iż wiodącym reżyserem był Aleksander Timienko, co potwierdza czołówka serialu. Napisy czołowe i końcowe są w języku rosyjskim, co jest kolejnym dowodem na to, że Polacy mają w tej produkcji minimalny udział. Producentem jest bowiem rosyjska firma Star Media, scenariusz napisała Alina Siemieriakowa, muzykę skomponował Paweł Judielewicz, zaś autorem zdjęć są Andriej Worobiow, Paweł Fomincew i nasz Grzegorz Kędzierski.

Tymczasem w programie "Pytanie na śniadanie" (22.04. TVP 2) prowadząca, pani Anna Popek stwierdza, ot tak sobie, że "Krzystek zrobił bardzo dobry serial oglądany w Polsce przez ponad 7 milionów widzów". Kolejne podpięcie się TVP pod rosyjską produkcję miało miejsce 8 maja tuż po porannych wiadomościach. W zajawce filmu "Mała Moskwa" w reżyserii Waldemara Krzystka podano, że "jest on także twórcą popularnego serialu Anna German". Wypadałoby dodać słowo "rosyjskiego" serialu i zgodnie z prawdą nazwać Krzystka nie twórcą. lecz współtwórcą. Przypinając sobie notorycznie cudze ordery do własnej piersi TVP tak jakby wstydziła się tego, że mając wyborny temat, zamiast wykorzystać go jako pierwsza, dopuściła się grzechu zaniechania, ponieważ zajęta jest produkowaniem na masową skalę tasiemcowego badziewia z recytującymi do kamery "gwiazdami" w rolach głównych.

Jeszcze większej manipulacji dopuszcza się Film Web. Na swojej stronie internetowej nie zamieszcza nawet jednego słowa o tym, że jest to produkcja rosyjska. Zajawka ma następującą treść: "Anna German (2012) serial TV". TV nieodłącznie kojarzy się z TVP. Dalej jest obsada. Na pierwszych miejscach Joanna Moro, Maria Poroszyna i Szymon Sędrowski, ale kolejnych pięć nazwisk to polscy aktorzy i aktoreczki, którzy wystąpili albo w jednym odcinku, albo w epizodach. Odtwórcy wiodących ról - Marat Baszarow (prześladujący Germanów oficer NKWD) oraz Jekatierina Wasiliewa (ukochana babcia Anny) ukryci są w zakładce: "Zobacz pełną obsadę". W ramce lakoniczne info: "Serial kręcony był we Wrocławiu oraz w Warszawie (Polska)". Znaczy, polski serial kręcony w Polsce przez polskiego reżysera z polskimi aktorami, z udziałem kilku aktorów rosyjskich.

Nie godzi się aż tak manipulować publicznością. Ale ta publiczność wcale nie jest taka tępa, bo np. "Anonim" pyta na forum:– Dlaczego w zapowiedziach telewizyjnych o serialu nie powiedziano, że to jest serial produkcji rosyjskiej? To bardzo ubogie zwykłe chamstwo. A ja puentuję: napisałem ten felieton, bo każda manipulacja powinna być piętnowana, a prawda ujawniana. Swoją drogą, może dobrze się stało, że spece od seriali z TVP zaniechali, bo prawdopodobnie powstałby kolejny telewizyjny gniot z aktorami - celebrytami w rolach głównych. Niestety, twórcy i gwiazdy seriali "Alternatywy 4" i "Kariera Nikodema Dyzmy" w większości już odeszli. Na ich miejscu pozostała pustka.

Wojtek Dąbrowski

Skuteczny sufler potrzebny od zaraz

Być albo nie być?… Co dalej? Cholera!
Wypadłem z roli. Potrzeba suflera.
Człowiek skapcaniał i pamięć już nie ta.
Młodzi już nie chcą starego… Hamleta.

Być albo nie być?... Cholera, co dalej?
Już w tym teatrze nie liczę się wcale?
Mam zejść ze sceny? Chcę grać główną rolę!
Byłem na szczytach! Ja… pierwszy raz w dole.

Być albo nie być?... Co dalej? Do licha!
O mych sukcesach już prawie nie słychać.
Grałem codziennie, dziś tylko od święta,
A o premierze już nikt nie pamięta.

Miało być mądrze, a mówię dziś brednie.
Czuję, niestety, jak gwiazda ma blednie.
Kilka słów prostych spamiętać nie sposób.
Czy ktoś mnie jeszcze dopuści do głosu?

Słów mi brakuje. Wciąż sypka za sypką.
Być albo nie być?... Co dalej? Mów szybko!
Człowiek by jeszcze chciał porwać słuchaczy,
Lecz bez suflera niewiele dziś znaczy.

Wiem, że nic nie wiem i pustkę mam w głowie.
Być albo nie być?... Co dalej? Podpowiedz!
Potrzebny sufler, bo znów coś poplączę.
Nieważny prolog, lecz ważne jak skończę.

© MKWD (Muzyczny Kabaret Wojtka Dąbrowskiego). Teraz także na facebooku.
www.spotkaniazpiosenka.org
Najbliższa Giełda Satyry Politycznej Marka Majewskiego z udziałem Wojtka Dąbrowskiego odbędzie się w poniedziałek 27 maja o godz. 19 (Dom Kultury Śródmieście, ul. Smolna 9)

Udana inauguracja sezonu wyścigowego na Służewcu

I rrrrrrruszyły!!!

Ten kultowy już okrzyk wieloletniego komentatora wyścigowego Andrzeja Szydlika, sygnalizujący rozpoczęcie gonitwy, rozległ się po raz pierwszy w tym roku w sobotę 27 kwietnia i skierowany był do ponad 4 tysięcy widzów, którzy uczestniczyli w inauguracji sezonu na Służewcu.

Wysoka frekwencja była zaskoczeniem nawet dla organizatorów wyścigów, ponieważ w tym dniu rozpoczynał się długi weekend, a to oznacza exodus mieszkańców wielkich miast. Jak widać, ogromne zaangażowanie młodzieży pracującej w dziale promocji Totalizatora Sportowego O/Służewiec - Wyścigi Konne zaczyna przynosić owoce. Podczas pierwszej dwudniówki doszło do wielu niespodziewanych rozstrzygnięć, co koński totalizator skwitował wysokimi wypłatami. W niedzielę nikt nie trafił kwinty (wytypowanie zwycięzców pierwszych pięciu gonitw). Inauguracyjny wyścig sezonu 2013, nagrodę Dandolo (1800 m), wygrał w wielkim stylu, mimo wysokiej wagi, trenowany przez Macieja Jodłowskiego ogier Invisible Dubai (GB) dosiadany przez utalentowanego ucznia Błażeja Giedyka. Drugi kończył niedoceniany przez graczy Scaloni ze stajni Grzegorza Kowalskiego. Trener ten niejednokrotnie pokazał, że mimo skromnej liczby posiadanych koni potrafi znakomicie przygotowywać swoich podopiecznych do rywalizacji na torze.

Sensacją zapachniało w Memoriale Tomasza Dula. Nieliczony ogier Juan Luoo, hodowli i własności Dawida Mioduszewskiego, prowadził ostro od startu i dopiero tuż przed metą uznał wyższość finiszującego Issachara (GER). Nagroda Skowronka dla koni czystej krwi arabskiej padła łupem weterana Służewca, nadzwyczaj dzielnego 9-letniego wałacha Dar Duni, który jest w treningu Kamili Urbańczyk. Spektakularne zwycięstwa odniosły 5-letni arab Vly Kossack (NL), który ustanowił rekord toru na 1600 m (1'48,5), oraz 3-letni folblut Patronus, który rozbił solidną stawkę rywali, z bardzo dobrym Admiral Questem (IRE) na czele. W równie wielkim stylu rozprawił się z konkurencją w nagrodzie Strzegomia ogier Emperor Ajeez (IRE), ale wydajny galop Patronusa zrobił na widzach znacznie większe wrażenie. Patronus został wyhodowany w podwarszawskiej stadninie Andrzeja Zielińskiego, który od lat marzy o wyhodowaniu derbisty. Niewątpliwie klasowy Patronus jest koniem kalibru Derby, dlatego sprzedanie go jesienią ukraińskiemu milionerowi było dla wielu sporym zaskoczeniem. Czy Andrzej Zieliński sprzedając Patronusa popełnił życiowy błąd przekonamy się 7 lipca.

Oczekiwany z dużym zainteresowaniem debiut świetnego rodowodowo ogiera Duke of Zamindar (IRE) wypadł zadowalająco, choć do euforii daleko. Pupilek Urszuli i Jerzego Engelów wygrał swój pierwszy wyścig, ale dżokej musiał go energicznie wysyłać, aby pokonać przeciętnego Dekreta. Duke ma zapis do Derby, ale aby marzyć o zaistnieniu w tym prestiżowym wyścigu, koń byłego selekcjonera piłkarskiej reprezentacji Polski musiałby w dwa miesiące przeskoczyć o przynajmniej dwie półki w górę. Takie wypadki zdarzały się już na Służewcu (np. Ruten), więc życzymy Księciu oraz jego właścicielom wielu sukcesów.

Z coraz większą krytyką widzów spotykają się rozgrywane na Służewcu gonitwy dla kłusaków, coraz więcej pretensji gracze kierują pod adresem powożących, którzy podczas pierwszej dwudniówki dali pokaz wyjątkowej nieudolności(?). Wściekłość graczy skierowana była szczególnie do Wiesława Kałuży (Nitisa Josselyn) oraz Wandy Górniak (Lucky Star), którzy będąc bitymi faworytami przegrali gonitwy na własne życzenie. - Byłem za wprowadzeniem kłusaków na Służewiec - mówi jeden z bywalców - bo widziałem w tym podniesienie atrakcyjności mityngów. Już nie jestem, za dużo bowiem "niespodzianek", proszę koniecznie ująć to słowo w cudzysłów. Nie chcemy ich tu, niech sobie wracają czynić cuda we Wrocławiu. - A ja od początku byłem przeciwny kłusakom - wtrąca gracz z boku. - Na żadnym szanującym się torze wyścigowym nie ma bowiem tak, żeby kłusaki ścigały się w jednym dniu na przemian z folblutami. We Francji kłusaki mają swój własny, odrębny świat, swoje tory i swoje dni wyścigowe.

Klacz Finiszova wygrała w ładnym stylu swój debiut

Najważniejszą gonitwą nadchodzącej dwudniówki będzie wyścig o nagrodę Golejewka (2000 m, niedziela, godz. 17.00), pierwsza w tym sezonie selekcyjna próba dla czołówki starszych folblutów. Znakomity Camerun to najlepszy koń na Służewcu, wielki bojownik, na którego zawsze można liczyć. Ogier wystartuje z pozycji faworyta. Znawców ciekawi debiut na Służewcu zakupionego na Wyspach wałacha San Isidro (FR), którego prawdziwą wartość trudno oceniać, ponieważ ma za sobą starty tylko na Ukrainie. Niewiadomą jest również angielskiego chowu Frenchie Lebec (II w ukraińskich Derby). Klacz rozpoczęła sezon już 1 kwietnia zajmując 9. miejsce w gonitwie klasy Listed w Kolonii. Ubiegłoroczna służewiecka derbistka Natalie of Budisyn (GER), równo biegający Young Boy oraz mający za sobą bardzo udany występ w nagrodzie Dandolo ogier Invisible Dubai z pewnością tanio skóry nie sprzedadzą, więc tegoroczna nagroda Golejewka może dostarczyć widzom nie lada emocji. Nasz typ: Camerun, Young Boy, Natalie of Budysin, Invisible Dubai. Organizatorzy gonitw przypominają, że w maju studenci mają wstęp wolny na tor. Wystarczy okazać ochronie legitymację studencką.

Tadeusz Porębski
Foto: Elwira Krakowiak

MOTO-PASSA ● MOTO-PASSA

Co jest czyje w branży moto? – cz. 1

Nie będę ukrywał, iż z rozrzewnieniem wspominam czasy swojego dzieciństwa, motoryzacja ciągnęła mnie od małego, gdy mając odrobinę wiedzy z tej dziedziny, widząc znaczek firmowy na masce lub tyle samochodu, oprócz marki, mogłem wiedzieć o nim niemal wszystko...

Dziś w dobie postępującej globalizacji, gdy większość ze znaczących koncernów motoryzacyjnych buduje lub przenosi swoje fabryki kierując się wyłącznie lub głównie rachunkiem ekonomicznym, gdy każda firma może kupić każdą, szerszą wiedzę na „podstawie znaczka firmowego" mają tylko nieliczni. Ale nie, to w sumie błędne rozumowanie, gdyż przejęcia, fuzje i alianse strategiczne nie są znakiem naszych czasów, miały miejsce od początku ery motoryzacji. Dziś może nie wszystkie z nich są znane lub te dzisiejsze są może bardziej spektakularne i w dobie wszechobecnych, szybkich mediów, znacznie bardziej nagłaśniane.

W takim razie na początek, drobna dawka historii. Za twórców samochodu uważani są Francuzi, Niemcy i Amerykanie. W czasach nam współczesnych samochód stał się jednym z bardziej pożądanych przez ludzi przedmiotów, stąd cieszy się ich szczególnymi względami i zainteresowaniem. Jest też w sposób szczególny stale udoskonalany, a branża moto należy do tych prężniejszych i najszybciej się rozwijających.

Często za nazwami poszczególnych marek stały, bądź stoją wciąż rodziny właścicieli, których przodkowie tworzyli podwaliny tych firm w końcu XIX wieku, bądź niekiedy nawet wcześniej. Tak jest np. z francuskimi markami Renault, Citroen i Peugeot.

Jak podają niektóre znane mi źródła, od początku powstania przemysłu motoryzacyjnego do czasów nam współczesnych, istniało ok. 4000 różnych firm. Z biegiem dziesięcioleci ich ilość stopniowo malała i obecnie liczba odrębnych marek jest mniejsza niż sto. Proces „znikania" firm, tak jak w większości innych branż, był związany głównie z ich sytuacja finansową. Głównie proces ten dotyczył małych wytwórni, produkujących pojazdy w niewielkich ilościach. Często produkcja w nich stawała się nieopłacalna i wchłaniane były one przez większe i silniejsze firmy. W czasie takich przejęć słabsza marka przeważnie przestawała istnieć, ale historia zna też inne przypadki. Dobrym tego przykładem jest dziś niemiecki koncern Volkswagena mający pod swoimi skrzydłami oprócz Audi i Skody również Bentleya, Bugatti, Lamborghini, Seata i Porsche. Aby dać z kolei przykład tych ginących firm, niegdyś bardzo uznanych i prestiżowych, przypomnę takie, jak choćby: Panhard, Packard, Hispano-Suiza, czy w Stanach Zjednoczonych Studebaker. Z czasów nam najbliższych wymienię choćby „ginącego" Saaba.

Dziś największymi rynkami zbytu samochodów stały się Chiny, które „wchłonęły" w roku 2012 ponad 15,5 mln nowych samochodów. Zaraz za nimi są Stany Zjednoczone ze sprzedażą w ubiegłym roku na poziomie 14,5 mln aut. Po tych dwóch gigantach jest Unia Europejska, w której wszystkich krajach sprzedano w roku 2012 nieco ponad 12 mln nowych samochodów. Spośród krajów naszego kontynentu na czele są Niemcy, Wielka Brytania i Francja. Ogromnymi rynkami są też Brazylia, Japonia, Rosja, Kanada i Włochy. We wszystkich z wymienionych państwa sprzedaż w ubiegłym roku przekroczyła milion sztuk.

C.d.n....

MOTOWOJ

Drogi Czytelniku, jeśli chciałbyś, aby zaproponowany przez Ciebie temat związany z motoryzacją został poruszony w jednym z kolejnych wydań felietonu w niniejszej rubryce, wyślij proszę swoją propozycję pod adres: moto@passa.waw.pl

RESET

Andrzej Celiński

Medialne forum głupoty

Mecenas Rogalski, gwiazda mediów elektronicznych, od trzech bez mała lat w czołówce prasowych cytowań – otrzeźwiał. Co nie przeszkadza w intensyfikacji rozmów i wywiadów z tym gentlemanem. Przeciwnie. Dopiero teraz rozmowa z nim w „prime timie" jest prawdziwie „cool". (Cudzysłowy dla podkreślenia dystansu do epoki rządów nad masową wyobraźnią tabloidalnej telewizji). Doprawdy niewiele trzeba, by stać się telewizyjną gwiazdą, autorytetem, wyrocznią. Ani szczególne nasycenie atmosfery nad Smoleńskiem mgłą, ani rozprowadzony wokół polskiego samolotu hel, ani cokolwiek równie właściwego dla umysłowości tego adwokata i dla otaczających go twórczych umysłów polskiej, narodowej, bliskiej prawicy nie bije tam, w „newsroomach" i redakcjach dzwonami po uszach. Nie ostrzega, że to wszystko to bzdura, zmyślenie, humbug. A nie równa prawdzie inna prawda. Nie ocieramy się o szaleństwo relatywizmu wiedzy. Jesteśmy już w samym jądrze szaleństwa. To, co w innych narodach rozgrzewa marginesy, u nas jest strawą elit. Zajmuje sejm i senat. Uczelnie i główne, opiniotwórcze media. Jest przedmiotem rozważań publicystów kreowanych na mędrców. Równoprawnych. W mojej młodości obśmiano by takich. Może dlatego pognaliśmy precz komunę. Bo jej bzdury z namaszczeniem codziennie deklamowane po prostu nie docierały. Pozostawały na filtrze naszych umysłów. Jak śmieci. Nie wyobrażam sobie by Irena Dziedzic, nawet w telewizji nieocenzurowanej, dała czas jednemu czy drugiemu głupkowi. Margines był marginesem. Już nie jest. Dzisiaj margines jest mainstreamem. Wystarczy otworzyć w sobotni poranek którąkolwiek ze stacji.

Trzeciej części polskich wyborców to nie wadzi. Także na Ursynowie, Mokotowie, w Wilanowie. W dzielnicach bogatych, jak na polskie warunki w uczelnie, szkoły, kulturę. Gdzie gęsto od ludzi z naukowym certyfikatem. Materialnie też nie najbiedniejszych.

„Margines był marginesem. Już nie jest. Dzisiaj margines jest mainstreamem"

Traktowanie plotących bzdury osobników, jak równych ludziom obytym z tabliczką mnożenia, abecadłem, zwyczajnym rozsądkiem i poczuciem wstydu zemści się srogo na naszych zstępnych, jeśli już nie na nas samych. Głupota podniesiona do równoprawnego poglądu. Majaczenie jako alternatywa uniwersyteckiej wiedzy. Bzdura jako wypowiedź ekspercka. To nie może się dobrze skończyć. Humbug podparty świadectwem zaufania w przestrzeni publicznej byłego premiera i szefa największej partii opozycji, ministra, posła, arcypasterza, profesora, adwokata staje się, dla milionów ludzi czymś możliwym, alternatywnym, intelektualnie i moralnie akceptowalnym. Tak funkcjonuje autorytet. Zwłaszcza w kosmicznie szybko zmieniającym się świecie. W natłoku i chaosie informacji. Autorytet oświetla mrok. Skraca drogę do prawdy. Zastępuje własny wysiłek poznania.

Jeśli te smoleńskie majaki słychać spod wielu ołtarzy, to nie trzeba nadzwyczajnej przenikliwości, by przewidzieć, że ten relatywizm wiedzy i rozumu staje się normą naszego wspólnotowego życia. Źle to się dla nas wszystkich skończy. Naród dopuszczający bzdurę jako równoprawną alternatywę wiedzy, tak samo jest ułomny jak taki naród, który świństwo traktuje równoprawnie wartościom. Kościół katolicki w Polsce, mam na myśli jego autorytatywne instytucje i biskupów, który walczy, słusznie (nie zawsze, nie w każdej egzemplifikacji, ale co do zasady) z relatywizmem moralnym godząc się na relatywizm wobec ludzkiego rozumu, jest instytucją nie rozpoznającą znaków czasu. Wsteczną.

To trudne słowo. Wsteczne nie oznacza, że zagłębione w tradycji. Wsteczne oznacza, że wyłuskujące z bogactwa przeszłości te jej elementy, które już hen, kiedyś zostały sfalsyfikowane, ocenione jako dysfunkcjonalne, szkodliwe, nieludzkie. Takie na przykład jak: inkwizycja, brak równości płci w życiu społecznym, niewolnictwo, pręgierz na miejskim rynku, gilotyna i publiczne egzekucje z dziećmi na widowni, topór dla wyznawców poglądu, że to nie słońce obraca się wokół ziemi, lecz na odwrót.

Lekkie słowa świadczące, ze bzdura jest prawdą, świństwo wartością, manipulacja opinią publiczną informacją, nabierają ciężaru, kiedy z powagą traktuje się tych, co je wypowiadają. Może wreszcie to do kogoś dotrze. Może o Polsce i naszych problemach zaczniemy mówić do rzeczy. Może naród zrozumie, ze karmienie się głupstwem musi się dla niego samego, dla narodu, bardzo tragicznie skończyć. Bo to co mamy, albo czego nie mamy od zawartości mózgów zależy. Od jakości wiedzy. I od tego, czy odporni jesteśmy na przekaz z tego wielkiego śmietnisk, jakim stała się przestrzeń medialna.

Autor jest przewodniczącym Partii Demokratycznej – Demokraci.pl
andrzej@intelgraf.com.pl

FINANSE

KREDYTY trudne, też prywatne, 668-308-435

LOMBARD ACONTO, SKUP ZŁOTA, POŻYCZKI POD ZASTAW w www.lombardaconto.pl, ul. Kazury 6, tel. 500-301-305

LOMBARD - POŻYCZKI pod zastaw, skup złota i srebra, al. KEN 97 lok.19, tel. 22 299-39-29, 531-501-301

KUPNO-SPRZEDAŻ

AKTUALNIE, antyki wszelkie za gotówkę, 504-017-418

MONETY, banknoty, znaczki, pocztówki, meble, obrazy, srebro, 22 253-38-79, 601-235-118

PRZYCZEPA kempingowa z przedsionkiem, tanio, 602-424-170

LOKALE

1-2 POKOJOWE kupię, 509-800-510
3-4 POKOJOWE kupię, 509-800-510
BEZPOŚREDNIO Kabaty (okolice metra) 3 pokoje, 2 WC zamienię na 2 pokoje, nowe, spokojne, 502-775-320
DO wynajęcia 2-pokojowe mieszkanie 60 m^2, duży balkon, II p.,winda + pomieszczenie gospodarcze i miejsce garażowe, 603-692-852
JÓZEFOSŁAW, ostatnie mieszkania od dewelopera, atrakcyjne ceny, 605-870-124
KAWALERKĘ, al.KEN wynajmę, 1400 zł miesięcznie, 606-431-564
WYNAJMĘ pokój, Ursynów, 504-636-366

MOTO

AUTO SKUP WARSZAWA 501-291-812

SUPER TICO sprzedam, 512-664-211

NAUKA

ANGIELSKI, MATEMATYKA, 607-100-070
FIZYKA/MECHANIKA, elektrotechnika, 609-41-66-65
HISZPAŃSKI, 507-087-609
HISZPAŃSKI, 603-97-40-04

KOREPETYCJE z języka niemieckiego, Ursynów, 607-606-697

AA MATEMATYKA, 606-197-553
A MATEMATYKA, doświadczenie, 668-218-242
MATEMATYKA, 22 641-11-27
MATEMATYKA, 22 641 82 83
MATEMATYKA, FIZYKA, 22 649-40-27
MATEMATYKA, FIZYKA, CHEMIA, dojeżdżam, 504-057-030

NIERUCHOMOŚCI

JÓZEFOSŁAW, grunt 5800 m.kw. pod wielorodzinne, 605-870-124, michalska@soltan-n.pl
SPRZEDAM dom w Powsinie o pow. użytkowej 230 m^2, działka 500 m^2, 788-025-645

PRACA

Jeżeli lubisz gotować i potrafisz przygotować obiad jak u mamy, pieczesz ciasta kruche i drożdżowe, a szukasz pracy od poniedziałku do soboty na stanowisku kucharza lub jeżeli nie uciekasz z kuchni na widok zlewu pełnego brudnych naczyń, nie sprawia Ci trudności obieranie warzyw i szukasz pracy jako pomoc kucharza,
wyślij CV na adres: kucharzherb@gmail.com lub przynieś do garkuchni HerbaBerba mieszczącej się w budynku PAST-y przy ul. Zielnej 39 w Warszawie.
Spotkania, podczas których sprawdzimy Twoje umiejętności odbędą się od 11 maja 2013 r. w garkuchni HerbaBerba.
Nie dzwoń, napisz, przyjdź i zaprezentuj się nam.

CUKIERNIKA - specjalistę od tortów. piekarniawzorowa@gmail.com
ZATRUDNIMY osobę do działu obsługi klienta, 22 750-22-45, biuro2@atsreklama.pl

RÓŻNE

WRÓŻKA, 22 648-68-41, 602-731-299
WRÓŻKA ,504-636-366

TURYSTYKA

JAROSŁAWIEC, noclegi. Seniorzy promocja ! 602-291-078

WARSZAWA mniej znana - turystyka, 608-537-803

USŁUGI

AAABC NAPRAWA telewizorów, LCD, PLAZMA, dojazd gratis 22 644-39-97, 608-817-647

18 zł/h, 24 H TANI SERWIS KOMPUTEROWY Dojazd 0 zł 503-432-422

TANI SERWIS KOMPUTEROWY 24h/7dni DOJAZD I EKSPERTYZA 0zł 504-617-837

ANTENY, 603-375-875

BALKONÓW ZABUDOWY drzwi antywłamaniowe, okna, rolety, meble na zamówienie ul. Warchałowskiego 9 **tel.: 22 649-44-77 602-27-17-18 wt. i czw. promocje**

BEZPYŁOWE cyklinowanie, malowanie, gładzie 22 756-57-63, 502-093-588
BIURO RACHUNKOWE, 502-177-780
BIURO RACHUNKOWE, 606-234-106

CleanLux pranie dywanów, wykładzin, 691-851-588

CYKLINA, malarskie, 501-471-912
CYKLINOWANIE, malowanie mieszkań, 500-438-286, 514-440-262
DEZYNSEKCJA, 22 642-96-16
DOMOFONY, 603-375-875
ELEKTROAWARIA, tanio, 507-153-734
ELEKTRYKA, 535-422-478
ELEKTRYK - kuchnie, 507-153-734
ELEKTRYK, tanio, 507-153-734
GAZ, hydraulika, 513-965-304
GAZOWE kotły, piecyki, kuchnie - serwis, montaż; hydraulika, 600-709-630
GLAZURA, remonty kompleksowo, 796-664-599
GLAZURA, REMONTY od A do Z. Firma rodzinna, 692-885-279, 22 42-43-207
GŁADŹ bezpyłowo, panele, płyty KG, malowanie, 885-397-821
HYDRAULIK, 22 644-31-29, 604-225-404
HYDRAULIKA, remonty 602-651-211

KANCELARIA PRAWNA Marta Bisińska
Obsługa prawna firm i klientów indywidualnych
udzielanie porad, prowadzenie negocjacji sporządzanie: umów, pism procesowych, odwołań
tel. 602 134 102

KOMPUTERY - pogotowie, ul. Na Uboczu 3, tel. 22 894-46-67, 602-301-214

KOMPUTERY serwis, sprzedaż, FLYCOM, Pasaż Ursynowski 9, tel. 22 644-26-05, 601-737-777

KRATY, tel. 603-349-374
MALARSKIE, tapetowanie, 22 644-94-55, 607-775-259, www.malarskieursynow.pl
MALOWANIE, remonty, 22 304-79-92, 503-046-852
MALOWANIE, remonty, wykończenia, 517-477-531
MALOWANIE, szpachlowanie, referencje, 722-920-650
MEBLE na wymiar, przeróbki, produkcja, naprawa, 22 773-15-13, 504-824-568

MYCIE okien 505-400-270

NAPRAWA MASZYN DO SZYCIA DOJAZD GRATIS tel. (022) 844 81 58

AAA NAPRAWA TELEWIZORÓW, tanio 22 641-80-74, 501-829-771

NAPRAWA 24h chłodnie lodówki kostkarki (22) 641-39-13 603-584-876

NAPRAWA - chłodnie, lodówki, pralki, 502-562-444

NAPRAWA lodówki, pralki, zmywarki 22 643-16-65, 501-156-079

NAPRAWA pralek BOSCH, SIEMENS, CANDY, WHIRPOOL, ELECTROLUX, itp., 22 644-52-59, 501-122-888

OKNA PCV UL. SZOLC-ROGOZIŃSKIEGO 3 tel.: (22) 641 88 68

PRANIE dywanów, tapicerki meblowej oferuje firma SOLPRA. Tanio i solidnie, 798-034-056

PRASOWANIE ! odbierzemy uprasujemy odwieziemy 608-305-440

PROFESJONALNE czyszczenie i pranie dywanów i wykładzin, 501-053-855, www.fstz.waw.pl

PRZEPROWADZKI TANIO 535-170-170

PRZEPROWADZKI tanio, solidnie 501-535-889

REMONTY, 501-442-314, 503-046-852
REMONTY A-Z, 608-036-965

REMONTY, ELEKTRYCZNE, HYDRAULICZNE, itp. 608-303-530

REMONTY mieszkań wszystko, ślusarskie, 505-639-443
REMONTY, wykończenia, 503-321-785
ROLETY montaż, 501-132-233
ROLETY, PLISY, ŻALUZJE, VERTICALE, MOSKITIERY, MARKIZY, 602-380-218, 22 641-18-85
STOLARSKIE, naprawy, 22 649-72-40, 606-126-099
STOLARSKIE, naprawy, przeróbki, szafki kuchenne, szafy wnękowe na wymiar, 22 641-34-38, 604-637-018
ŚLUSARSTWO, kraty, balustrady, ogrodzenia, konserwacje, 601-36-22-82
TAPICERSTWO 22 618-18-26, 22 842-94-02
TYNKI gipsowe, cementowo-wapienne, 511-529-965, www.budax.pl

WIERCENIE KARNISZE, itp. 608-303-530

ŻALUZJE, roletki, plisy, verticale, moskitiery, 22 848-34-34, www.zalvert.pl
ŻALUZJE, ROLETY, MARKIZY, 509-491-366

ZDROWIE

LECZNICA IZIS
ul. Pasaż Stokłosy 11 (tuż przy stacji Metro Ursynów) czynne pon.-pt. w godz. 8-20
22 643 40 42
LEKARZE WSZYSTKICH SPECJALNOŚCI
Ceny wizyt - 80,100 zł; EKG - 30 zł: USG - 80 zł; EEG, ECHO SERCA - 80 zł
ZAŚWIADCZENIA MEDYCYNY PRACY I DO PRAWA JAZDY ZAPRASZAMY

Zadbaj o swoje zęby nim będzie za późno
EXTRADENT
STOMATOLOGIA PROTETYKA codziennie
PRZYSTĘPNE CENY
Stokłosy, al. KEN 95
tel. 22 644 21 03, 501 231 853
www.extradent.waw.pl

ALKOHOLOWE odtrucia, Esperal, tanio, 22 613-98-37, 22 671-15-79

HERBALIFE, gwarancja, konsultant Michał Łuczyński 22 644-79-28, 601-313-313

INTERNISTA, Grażyna Zawadzka, 508-216-824

TOBIASZ USŁUGI POGRZEBOWE
www.tobiasz24.pl
ul. Rzymowskiego 35, tel. 22 737-05-10
tel. 691 193 581 24h.

PASSA BIURO OGŁOSZEŃ 22 649 71 65, 22 648 44 00

SZKOŁA GŁÓWNA GOSPODARSTWA WIEJSKIEGO W WARSZAWIE
Wydział Nauk o Żywieniu Człowieka i Konsumpcji zaprasza na prelekcję
O sałatach i innych ciekawych warzywach liściowych, mało znanych i zapomnianych
Aula II Wstęp wolny
prelekcję wygłosi: dr inż. Ewelina Hallmann (Zakład Żywności Ekologicznej SGGW)
15 maja (środa), o godz. 17.15
w SGGW przy ul. Nowoursynowskiej 159c, Warszawa (zielony budynek, nr 32)
Dojazd: autobusy 148, 166, 185, 193, 503; Metro Stokłosy
Kontakt: tel.: 22-59-37-004, e-mail: hanna_wysocka@sggw.pl
Prelekcje transmitowane są online szczegóły na stronie internetowej: wszechnica_zywieniowa.sggw.pl

Kancelaria Radcy Prawnego Magdalena Rogalska
sprawy: cywilne, gospodarcze, spadkowe, rodzinne, pracownicze, ubezpieczeniowe, spory sądowe, odszkodowania za szkody komunikacyjne
Warszawa - Ursynów, ul. Jastrzębowskiego 22 (budynek SBM Stokłosy)
Tel. (22) 855 74 80, 602 295 182

agencja reklamowa imako@imako.com.pl
tel. 22 648 44 00, 22 649-71-65 ul. Lachmana 4
• NEONY • SZYLDY • LITERY PRZESTRZENNE • TABLICE REKLAMOWE • BANERY • KASETONY

EKO-BUD
tel: 22 / 787 19 10
komórkowy: 602 627 232
okna@ekobudrs.com.pl
okna drzwi rolety parapety bramy garażowe
SPRZEDAŻ * MONTAŻ * DORADZTWO

BIURO HANDLOWE WARSZAWA- URSYNÓW ul. Roentgena 45, lok 4B tel/fax: 22 / 644 73 63 ursynow@ekobudrs.com.pl

BIURO HANDLOWE WOŁOMIN ul. 1-go Maja 26B tel/fax: 22 / 787 1646 wolomin@ekobudrs.com.pl

vetrex okna premium
VEKA

BRAMY OGRODZENIA wisniowski.pl

POL-SKONE

GERDA ROMEX

Co i kto

Noc Muzeów 2013

Z okazji Nocy Muzeów Pracownia oTWArta ul. Folwarczna 5 zaprasza na wystawę malarstwa pt. „Cztery Osoby".

Złożą się na nią obrazy czworga warszawskich artystów malarzy. Artyści to: Jan Brodziak, Monika Skarżyńska, Teresa Starzec, Mirosław Miroński.

18 maja (sobota) - 19 maja 2013 g. 17:30 - 01:30

Pracownia Otwarta, ul. Folwarczna 5 lok 35, w podwórzu.

Wstęp wolny.

Dom Sztuki SMB „Jary"
ul. Wiolinowa 14
Tel./faks: 22 643 79 35

Piątek, 10 maja, 18.00: Galeria Domu Sztuki zaprasza na wernisaż wystawy Marii Matyi-Rozpary (absolwentki Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie) p.n. „Czystość i światło".

Sobota, 11 maja, 16.00: koncert charytatywny na rzecz akcji „Połącz Półkule". Piosenki Jacka Kaczmarskiego zaśpiewa Katarzyna Szczepanek. Bilety-cegiełki w cenie 15 zł

Niedziela, 12 maja, 16.00: Teatr Za Daleki zaprasza dzieci na bajkę p.t. „Calineczka". Bezpłatne karty wstępu wydaje kasa Domu Sztuki od czwartku, 9 maja, od godziny 17.00.

Poniedziałek, 13 maja, 19.00: wieczór kabaretowy z cyklu „Marek Majewski i jego goście". Wykonawcy: Marek Majewski i kabaret Trzeci Oddech Kaczuchy. Karty wstępu od czwartku, 9 maja, od godziny 17.00.

Dom Kultury Stokłosy
ul. Lachmana 5
tel. 22 855 35 17

11.05. g. 17 – Wernisaż wystawy malarstwa „Łańcuch dźwięku i koloru" - w 100 rocznicę urodzin Witolda Lutosławskiego.

19.05. g. 18 – Koncert Jacka Borkowskiego i Tomasza Stockingera. Wstęp wolny po uprzedniej rezerwacji.

Dom Kultury SMB „Imielin"
ul. Dereniowa 6
tel/fax 22 641 19 15

Warsztaty Rockowe iM Granie Wiosna 2013 - 2 dni 10 i 11 maja, 16.00- 20.00. Ćwiczenia i konsultacje z muzykami: Wstęp wolny. Info: 22 641 19 15, 504 703 087 – Małgorzata Wiercińska.

Galeria Ucznia

12 maja g. 18.00 – Krystyna Kozarzewska – malarstwo. Wernisaż wystawy.

Czytelnia Naukowa nr XIV
ul. Lachmana 5
tel. 22 855 52 20

14.05 – wtorek – spotkanie z prof. Krzysztofem Mrowcewiczem w cyklu „Historia literatury w obrazach" pt. „Żeromski – pisarz rozumu i serca. Cz. 1". Początek o g. 19:00. Wstęp wolny!!!

Klub „Przy Lasku"
ul Lasek Brzozowy 2

Zapisy na nieodpłatne zajęcia w czerwcu i lipcu. Osobiste zgłoszenie uczestnika zajęć przez rodzica na stosownym formularzu.

Rozkład zajęć:

Poniedziałki, godz. 16.00-18.00- zajęcia rzeźbiarskie (grupa młodsza).

Wtorki, godz. 16.00-18.00 – zajęcia rzeźbiarskie (grupa starsza).

Piątki, godz. 16.00-18.00 –rysunek, malarstwo dla młodzieży.

Jazzowy Powsin

Wiosna najwyraźniej spóźniła się na tegoroczny majowy weekend, ale pogoda się zreflektowała i kasztany zdążyły w ostatniej chwili zakwitnąć przed maturami. Niedziela była już słoneczna i ciepła, ściągając na inaugurację sezonu do Parku Kultury w Powsinie prawdziwe tłumy.

W Ogrodzie Botanicznym PAN można było z przewodniczką Agnieszką Kościelak zwiedzać kolekcję magnolii (77 gatunków i odmian!). W powsińskim amfiteatrze dodatkową atrakcją był koncert zespołu jazzu tradycyjnego Old Timers.

Zespół powstał w 1965 roku i zdobył wielką popularność w latach 70. Był trzykrotnym laureatem Złotej Tarki (1967, 68, 69) i dwukrotnym laureatem Festiwalu Jazz nad Odrą (1966, 68), wielokrotnym uczestnikiem Festiwali Jazz Jamboree i Old Jazz Meeting.

W Powsinie wystąpił jako septet w składzie: Wojtek Kamiński (klawisze), Jurek Kuszakiewicz (trąbka), Zbyszek Konopczyński (Puzon), Jurek Galiński (klarnet), Andrzej Zielak (kontrabas), Bogdan Kulik (perkusja) i Paweł Tartanus (banjo i śpiew). Panowie są w świetnej formie i spotkali się z entuzjastycznym przyjęciem licznie przybyłej publicz-

ności. Zaproszenie zespołu na inaugurację tegorocznego sezonu było znakomitym pomysłem.

Po koncercie zagadnęliśmy o wrażenia najstarszego chyba z widzów, 95-letniego pana Kazimierza Webera. Pan Kazimierz okazał się wielkim miłośnikiem jazzu, przyszedł do amfiteatru o własnych siłach w towarzystwie syna i synowej, właśnie ze względu na koncert. Przyznał się, że chodził na koncerty jazzowe jeszcze przed wojną, a miłośnikiem zespołu Old Timers jest od samego początku jego istnienia. Potrafił wymienić tytuły ulubionych utworów Luisa Armstronga i Duka Ellingtona, cały czas nucił melodie i nogą wystukiwał rytm. Tryskał przy tym werwą i humorem, opowiadał pikantne anegdoty, cytując z pamięci fragmenty Kwiatów Polskich Tuwima i frywolne fraszki z jego Jarmarku Rymów. Zespół zadedykował panu Kazimierzowi jeden z utworów swego założyciela, nieżyjącego już trębacza Henryka Majewskiego.

Panu Kazimierzowi i wszystkim bywalcom Parku Kultury w Powsinie życzymy przez całe lato takiej pogody ducha i dobrego nastroju. Park Kultury zaprasza na wypoczynek i liczne imprezy już w najbliższą niedzielę.

Szczegółowy program na stronie www.parkpowsin.pl

Wojciech Dąbrowski

Dużo symetrii

Nagrodę za rozwiązania otrzymuje **Brunon Łachwa**
Odpowiedzi proszę zgłaszać telefonicznie 648-44-32 w poniedziałek między godz. 12.00 a 12.30 .

Ryszard Kochan

			2		9			
		9		5		1		
	2		6		1		9	
5		2				4		7
	7						5	
6		1				8		2
	1		3		7		4	
		3		1		7		
			8		4			

	4						7	
3	9			7			4	5
		8		5		9		
			9	6	5			
	1	6	3		2	5	9	
			1	8	7			
		1		2		7		
9	8			1			3	6
	5						8	

WYCIECZKI PO PARKU NATOLIŃSKIM

Od **12 maja** zaczyna się pierwsza w tym roku seria wycieczek po Parku Natolińskim i potrwa do **30 czerwca**. Kolejna odbędzie się między **11 sierpnia**, a **29 września 2013 r.**

Zapisy na poszczególne wycieczki zaczynają się w poprzedzający je poniedziałek od godziny 10.00.

Można zapisać się telefonicznie: 22 545- 74-59
lub mailowo: infosport@ursynow.pl

Szczegóły dotyczące zapisów i terminy wycieczek dostępne są na stronie www.ursynow.pl.

Ważne telefony

Ursynów

Urząd Dzielnicy al. Komisji Edukacji Narodowej 61	
Informacja WOM	545 72 00
Cantrala	545 71 00
Urząd Skarbowy	548 68 00
Paszporty	858 10 06
Ośrodek Pomocy Społecznej	544 12 00
Pogotowie Ratunkowe	525 13 07
Policja	601 69 78 603 19 78
Straż Miejska	986, 852 15 99
Straż Pożarna	998 843 70 38

Mokotów

Urząd Dzielnicy ul. Rakowiecka 25/27	56 51 400 56 51 402
Urząd Skarbowy	848 61 51
Pogotowie Ratunkowe	999 844 04 46
Policja	603 11 88
Straż Miejska	986, 649 40 90
Straż Pożarna	998, 844 00 71

Wilanów

Urząd Dzielnicy ul. St. Kostki Potockiego 11	642 60 01
Ośrodek Pomocy Społecznej ul. Przyczółkowa 27A	648 22 26
Policja	842 32 61
Straż Miejska	986, 852 16 00
Straż Pożarna	596 71 40

Piaseczno

Urząd Miasta i Gminy ul. Kościuszki 5	701 75 00
Starostwo Powiatowe	757 20 51
Urząd Skarbowy	750 19 41
Pogotowie Ratunkowe	999 535 91 93
Policja	997 756 70 16...18
Straż Miejska	701 76 95
Straż Pożarna	998, 756 72 43
Pogotowie Gazowe	992
Pogotowie Elektryczne	701 32 20
Pogotowie Wodno – Kanalizacyjne	756 21 42 757 04 02
Pomoc Drogowa	756 20 10

Konstancin-Jeziorna

Urząd Gminy ul. Warszawska 32	756 48 10, 754 41 71
Policja	997, 756 42 17
Straż Miejska	757 65 49
Straż Pożarna	998, 750 18 19
Pogotowie Ratunkowe	999, 756 75 11

Leszno wola

Urząd Gminy ul. Gminnej Rady Narodowej 60	757-93-40 do 42; 757-92-71; 757-90-02; faks 757-92-70
Pogotowie Ratunkowe	999
Pogotowie Ratunkowe (całodobowy ostry dyżur) ul. Kościuszki 9	756-75-11
Ośrodek Zdrowia w Nowej Iwicznej	701-49-10
Ośrodek Zdrowia w Magdalence	757-99-64
Ośrodek Zdrowia w Mrokowie	756-15-92
Ośrodek Pomocy Społecznej	757 92 32
Policja	997 757-93-90, 757-93-86
Komenda Powiatowa Policji	756-70-17, 756-75-01
Straż Pożarna	757-05-98, 757-22-27
Ochotnicza Straż Pożarna w Mrokowie	756-15-25
w Nowej Woli	756-73-10
Straż Miejska	986, 750-21-60
Pogotowie gazowe	992, 750-38-85
Pogotowie energetyczne	991 756-30-53, 756-30-54
Pogotowie wodno-kanalizacyjne	994

Biuro Służby Krajowej Anonimowych Alkoholików (22) 828-04-94 , pon.- pt. 8-16

Punkt Informacyjno – Kontaktowy AA (22) 616-05-68, pon.-pt. 16-21

Infolinia AA 0 -801 033 242, pon.-pt. 8-21

KONKURS WIEDZY O EUROWIZJI

W każdym wydaniu gazety przedstawimy pytanie (w maju dotyczące Konkursu Piosenki Eurowizji) wraz z czterema odpowiedziami. Proszę wybrać właściwą i zadzwonić w poniedziałki, wtorki lub środy w godz. **13.00 - 15.00** pod redakcyjny numer tel. (**22) 648-44-34** bądź wysłać e-mailem na adres **reklama@passa.waw.pl,** podając swoje nazwisko i nr. tel. Spośród czytelników, którzy prawidłowo odpowiedzą na **PYTANIE TYGODNIA** zostaną w każdym tygodniu rozlosowane nagrody w tym m.in.: 2-osobowe zaproszenia do teatru, kina, opery, na wystawy, koncerty oraz nagrody rzeczowe jak gry czy książki. ZAPRASZAMY!

PYTANIE TYGODNIA:

58 Konkurs Piosenki Eurowizji odbędzie się w szwedzkim Malmö (14 i 16 maja półfinały, a 18-ego finał). W. Brytanię będzie reprezentowała 62-letnia dziś znana w Polsce m.in. z udziału w festiwalach sopockich oraz takich przebojów jak: „It's a heartache", „Total eclipse of the heart" czy „Holding out for a hero" wokalistka:

a) Annie Lennox **c) Kim Wilde**
b) Samantha Fox **d) Bonnie Tyler**

POPRAWNA ODPOWIEDŹ NA PYTANIE SPRZED TYGODNIA:

Podaj nazwę filmu, w którym charakterystyczny taniec wykonują A. Quinn i A. Bates?
Odpowiedź: „Greg Zorba" w reż. M. Cocoyannisa z 1964 r., muzyka Mikis Theodorakis, a taniec nosi nazwę Sirtaki.

www.passa.waw.pl

PASSA
Redaktor naczelny – **Maciej Petruczenko;** Sekretarz redakcji – **Ryszard Kochan;** Zespół – **Tadeusz Porębski**, **Mirosław Miroński**, **Łukasz Kondej**, **Wojciech Dąbrowski**, **Lech Kowalski** (foto).
Redakcja: **02-786 Warszawa, ul. Lachmana 4, tel./faks (22) 648-44-00,** sekretarz redakcji: **tel. 648-44-32,** e-mail: **passa@passa.waw.pl,** Internet: **www.passa.waw.pl.**
Biuro Ogłoszeń – **Magdalena Jaworska;** Dział Reklamy **tel. (22) 649-71-65, tel./faks (22) 648-44-00, 605-364-396, 607-925-001;** Marketing i reklama – **Anka Rowińska tel. 600 635 570, 648 44 34.**
Wydawca – **Agencja reklamowa IMAKO Sp. Jawna, 02-786 Warszawa. ul. Lachmana 4, tel./faks (22) 648-44-00, 602-213 555; e-mail: imako @imako.com.pl;** Skład i łamanie – **Łukasz Kondej;** Studio graficzne – **Michał Domański, Maria Zaremba;**
Druk: **AGORA S.A.;** Kolportaż – **Łukasz Kondej, tel. 519-151-430;**
PASSA jest członkiem Polskiego Stowarzyszenia Prasy Lokalnej. Redakcja nie jest zobowiązana do publikacji niezamówionych tekstów.
NAKŁAD KONTROLOWANY ZWIĄZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY

Oferta ważna od 9.05 do 16.05.2013 r.
lub do wyczerpania zapasów

E.LECLERC
WIEM, ŻE
KUPUJĘ
NAJTANIEJ!

~~69,90~~
44,90
cena za 1 szt.

Dzbanek
do wody,
Brita Aluna,
pojemność 3,5 L,
+2 wkłady Maxtra

NESCAFÉ Dolce Gusto
KRUPS

Cena po rabacie
169,-

100 zł
RABATU PRZY KASIE

Ekspres cisnieniowy
na kapsułki
Piccolo - mix kolorów

269,00
cena za 1 szt.

- moc - 1500 W,
- ciśnienie - 15 barów,
- regulowana podstawa,
- automatyczne wyłączanie po 5 min.
- zbiornik na wodę - 0,6 L

Zapraszamy do nowo otwartych sklepów w galerii KEN Center

SKLEP SPORTOWY
MAXXSPORT

Polecamy pierogi
i wyroby garmażeryjne
własnej produkcji
KUCHNIA BRAWATY

E.Leclerc HIPERMARKET URSYNÓW
www.eleclerc.pl

GALERIA KENCENTER
www.kencenter.pl

Godziny otwarcia hipermarketu
pon. - czw. 9.00 - 21.30
piątek 9.00 - 22.00
sob. - niedz. 9.00 - 21.00

Godziny otwarcia galerii
pon. - sob. 10.00 - 21.00
niedziele 10.00 - 20.00